

Dla utrwalenia pokoju i szczęścia ludzi pracy realizujemy gigantyczne plany

- Żerań — 12 tysięcy samochodów rocznie
- Wisła — potężną arterią komunikacyjną
- Białostoczyna — zmeliorowane tysiące ha łąk

WARSZAWA (PAP)

Budowa pierwszej w Polsce, opartej na radzieckiej dokumentacji technicznej i radzieckich urządzeniach wielkiej Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu — wkracza obecnie w końcowy etap: już w przyszłym roku rozpoczyna pracę wszystkie hale produkcyjne tego ważnego obiektu planu 6-letniego.

W bieżącym roku prace przy budowie poszczególnych obiektów FSO prowadzone są szczególnie intensywnie.

Kilka dni temu uruchomiono w wydziale silników linię automatyczną, czyli zespół automatyzowanych maszyn do obróbki korpusów silnika. Linia ta wykonuje automatycznie w ciągu zaledwie 2 minut 16 operacji.

Wszystkie wysiłki załóg budowlanej i produkcyjnej FSO, zmierzają do tego, by w przyszłym roku mogła ruszyć na Żeraniu całkowita produkcja samochodów M-20 „Warsawa”, które obecnie są tylko montowane. Załoga chce się dobrze przygotować do realizacji zadań produkcyjnych, zadań postawionych przed nią przez plan 6-letni, zadań, które przewidują wyprodukowanie w 1955 roku 12 tysięcy samochodów osobowych.

GDAŃSK (PAP)

Donosie, zakrojone na szeroką skalę prace badawcze nad przeobrażeniem przyrody naszych rzek — nakreślone programem Frontu Narodowego — prowadzi Instytut Budownictwa wodnego Polskiej Akademii Nauk, kierowany przez przewodniczącego komitetu do gospodarki wodnej PAN, pośl

na Sejm, prof. dr. inż. Romualda Cebertowicza.

W olbrzymiej sali laboratoryjnej Instytutu mieści się duży rozmiarów model biegu Wisły oraz wiele urządzeń badawczych.

Uczynić Wisłę potężną arterią komunikacyjną, a Warszawę portem dla średniego tonażu statków morskich, zlikwidować groźbę powodzi, użyć nie 150 tys. ha równin nadwiślańskich oraz stworzyć system olbrzymich hydroelektrowni dla realizacji planu budownictwa w naszym kraju — oto tylko część zagadnień, nad którymi pracuje Instytut.

Pracownicy Instytutu przeprowadzili m. in. badania uszczelniania podłoża karpacczego zbiornika wody na Dunaju koło Czorsztyna oraz zakończyli prace badawcze hydrodynamiki gruntów w tym rejonie. Prace te związane są z budową zbiornika wodnego koło Czorsztyna i mają na celu zapobieżenie groźbie powodzi w dolinie Dunajca.

BIAŁYSTOK (PAP)

W dolinie rzeki Biebrzy w województwie białostockim prowadzone są na szeroką skalę prace melioracyjne przy odwadnianiu bagna Kuwasy. Do 1957 roku zmeliorowane tu będą tysiące hektarów zabagnionych łąk, które po zagospodarowaniu dostarczą co roku ogromne ilości doskonałego siana.

Nasilenie prac jest obecnie największe przy wykorzystaniu wód Jeziora Rajgrodzkiego dla nawodnienia zmeliorowanych łąk bagna Kuwasy. Dzięki wykonaniu szeregu urządzeń uzyska się około 10 milionów metrów sześciennych rezerwy wody, która w zależności od potrzeb, rozprowadzana będzie specjalnymi kanałami na teren osuszonych łąk dawnego bagna kuwaskiego.

Na ukończeniu jest budowa głównego kanału, którym w niedalekiej już przyszłości popłynie woda na osuszone i zagospodarowane łąki. Długość tego kanału po całkowitym jego ukończeniu, będzie wynosić kilkanaście kilometrów, a głębokość miejscami do 6 m. Dotychczas wykopano 6 km kanału.

Od głównego kanału rozgałęziają się mniejsze. Łącznie na bagnie kuwaskim zostanie wykopanych 316 km rowów odwadniających i nawadniających oraz 30 km kanałów.

Przewodniczący Zgromadzenia NZ potępia postępowanie Li Syn-mana

NOWY JORK (PAP)

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Lester Pearson wyśtosował do Li Syn-mana depeszę, w której stwierdza, że jego postępowanie „zagroza pokojowemu rozwiązaniu problemu koreańskiego”.



CAF — Fot. Ostrowski

W dniu 23 bm. w hali „Gwardii” — wypełnionej do ostatniego miejsca — odbył się pierwszy, uroczysty występ przybyłego do Polski zespołu pieśni i tańca Koreańskiej Armii Ludowej.

Na występ przybył przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut.

Ukazanie się na estradzie 170-osobowego zespołu powitano burzliwą owacją. W imieniu społeczeństwa polskiego w serdecznych słowach powitał artystów koreańskich wiceprezes Związku Kompozytorów Polskich Z. Mycielski.

Na zdjęciu: młode Koreanki — członkinie zespołu, po przybyciu do Warszawy.

Na apel huty im. Bolesława Bieruta

Nowe tysiące ton węgla ponad plan

STALINOGRÓD (PAP)

Ponadplanowym wydobywaniem uczczą IX rocznicę wyzwolenia i pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji PRL górników kopalni „Karol”.

W oparciu o przedterminową realizację zadań półrocznych zadeklarowali oni dziesiątki tysięcy ton dodatkowej produkcji węgla ponad plan I półroczu oraz 3574 tony węgla ponad plan w lipcu br. Piękne zobowiązanie złożył na masowce w imieniu swoich górników kierownik oddziału II — Józef Gregorczyk, któ-

rego zespół wnieśli do czynu lipcowego kopalni aż 22 500 ton ponad plan I półroczu i 2050 ton ponadplanowej produkcji w lipcu bież. roku.

WAŁBRZYCH (PAP)

Załoga kopalni im. Thoreza, która miała ostatnio pewne trudności w wykonywaniu planów produkcyjnych, w uchwale powziętej na uroczystym zebraniu, oświadcza m. in.: „W odpowiedzi na apel załogi Huty im. Bolesława Bieruta postanawiamy:

Wyrównać nasz dług wobec państwa i wypłacić całkowicie zadania I półroczu, plan III kwartału wykonać na 2 dni przed terminem oraz zwiększyć czystość trošku o 1 procent.

Ponadto górnicy kopalni im. Thoreza postanowili podnieść wskaźnik mechanicznego urabiania węgla o 10 procent, zainstalować przenośniki taśmowe na oddziale IV do 1 sierpnia br., obniżyć o 5 proc. koszty własne przez zaoszczędzenie w ciągu miesiąca 225 metrów sześciennych drzewa oraz przez oszczędne używanie smarów.

Francja bez rządu i pieniędzy

René Mayer, który po porażce w zgromadzeniu narodowym w dniu 21 maja br. pełni nadal obowiązki premiera Francji do chwili utworzenia nowego rządu, zmuszony był zwrócić się do Banku Francji z prośbą o udzielenie rządowi pożyczki w wysokości 50 miliardów franków. Poza tym René Mayer zamierza zwrócić się do Banku Francji z prośbą o odroczenie spłaty 80-milardowej pożyczki, udzielonej rządowi przez Bank Francji w marcu br.

We wtorek wieczorem podano oficjalnie do wiadomości, że Antoine Pinay zawiadomił prezydenta Republiki — Auriola, iż nie może przyjąć misji utworzenia nowego gabinetu.

Nehru w Egipcie

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa donosi z Kairu, że w dniu 23 czerwca przybył tam premier Indii Nehru. Premier Nehru zabawi w Egipcie 3 dni i będzie gościem rządu egipskiego. W czasie swego pobytu odbędzie on z prezydentem Egiptu gen. Nagibem konferencję w sprawie sytuacji w strefie Kanału Sueskiego.

Spisek antyrządowy w Boliwii

NOWY JORK (PAP)

Z La Paz (stolica Boliwii) donoszą, że wykryto tam spisek, którego celem było obalenie rządu. Komendant policji boliwijskiej, który był zamieszany w spisek, został aresztowany. Aresztowano także kilku boliwijskich działaczy politycznych.

Fiasko awantury obcych najmitów w Berlinie

Artykuł wstępny dziennika „Prawda”

MOSKWA (PAP)

Dziennik „Prawda” zamieścił 23 bm. artykuł wstępny pt. „Fiasko awantury obcych najmitów w Berlinie”.

W artykule tym czytamy: W ostatnich dniach szeroka opinia publiczna we wszystkich krajach świata zaalarmowana została doniesieniami o awanturze rozpętanej w Berlinie przez najmitów obcych i o prowokacyjnych poczynaniach klikki Li Syn-mana w Korei południowej. Nie ulega wątpliwości, że między tymi wydarzeniami na różnych kontynentach istnieje nierozdzielny związek. Chodzi o zbrodnicze knowania wrogów pokoju, o knowania tych kół reakcyjnych, które boją się pokoju, nie chcą pokoju, czynią wszystko, aby nie dopuścić do odprężenia międzynarodowego.

Prasa reakcyjna USA, Anglii, Niemiec zachodnich i niektórych innych krajów rozwinęła w tych dniach szeroką kampanię propagandową, mającą na celu zniekształcenie istotnego sensu wydarzeń, które zaszły 17 czerwca w Berlinie.

Fakty dowodzą, że prowokacja rozpętana 17 czerwca w Berlinie była starannie przygotowywana przez te reakcyjne koła mocarstw zachodnich oraz ich popleczników spośród wielkich monopolistów zachodnio-niemieckich, którzy w imię swych egoistycznych, antynarodowych interesów usiłują udaremnić dzieło pokoju, zaostriżyć stosunki między krajami, wznieść cię wań między narodami.

Prowokacja w demokratycznym sektorze Berlina jest dziełem tych ludzi, którzy boją się pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, boją się umocnienia demokratycznych sił narodu niemieckiego, którym nienawistne są sukcesy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Siły wrogie narodowi niemieckiemu, które usadowiły się w zachodnich sektorach Berlina, przeważnie w sektorze amerykańskim, już od dłuższego czasu szykowały się do zadania ciosu Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Według doniesień pisma zachodnio-niemieckiego „Der Spiegel”, bonnski minister Kaiser, który jest prawą ręką Adenauera i który osobiście kierował prowokacjami w Berlinie, już w marcu ub. roku chełpił się, że „plan generalny jest, można powiedzieć, gotów” i że wyznaczony dzień „nadejdzie prędzej, niż spodziewają się sceptycy”.

Są wszelkie podstawy do przypuszczenia, że angielskie i francuskie władze okupacyjne były również poinformowane o przygotowaniach do zbrodniczej awantury w Berlinie.

Jak wynika z zeznań sprawców zamieszek, zatrzymanych 17 czerwca, przygotowania do prowokacji odbywały się pod bezpośrednim kierownictwem amerykańskich władz wojskowych. Gro mady awanturników faszystowskich koncentrowały się w amerykańskim sektorze Berlina. Oficerowie amerykańscy uzbroili bojówkarzy wynajętych za dolary, udzielili im instrukcji, wskazali im obiekty podpalenia i napaści.

Jeden z takich najmitów, Werner Kalkowski, zatrzymany w dniu prowokacji, przetrząsany był w składzie licznej bandy faszystowskiej z amerykańskiego do demokratycznego sektora Berlina dla zorganizowania buntu. Zeznał on podczas przesłuchania: „Polecono nam atakować gmachy rządowe, wzniecać pożary, rabować sklepy, napaść policjantów ludowych i w ogóle występować przeciwko organom władzy, używając również broni”.

Usiłując zatrzeć ślady zbrodni organizatorzy prowokacji berlińskiej próbują przedstawić rozruchy, do których doszło w Berlinie 17 czerwca, jako „wyraz uczuć Niemców”.

Niech jednak będzie wolno zapytać tych panów: co wspólnego z „uczuciami Niemców” ma okoliczność, że w chwili, gdy miały rozpocząć się zamieszki, amerykańskie samochody ciężarowe, załadowane butelkami z benzyną do podpalania gmachów, znalazły się nad granicą sektora ra-

„Sesja wyciągniętej dłoni”

„Sesja wyciągniętej dłoni” nazwał b. francuski minister Pierre Cot obrady Światowej Rady Pokoju, które toczyły się w dniach 15 do 20 czerwca w Budapeszcie. Oczywiście — jest to dłoń wyciągnięta przez światowy obóz pokoju do porozumienia.

Albowiem najważniejszą spośród obfitego plonu obrad Światowej Rady Pokoju jest rezolucja wzywająca narody do „zdwajania wysiłków, aby podjęto rokowania w celu pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych”.

Faktem jest, że właśnie w czasie obrad Światowej Rady Pokoju — wrogowie pokoju dopuścili się szeregu prowokacji, których zadaniem było utrudnienie lub uniemożliwienie dojścia do skutku porozumienia mających na celu pokojowe uregulowanie spornych zagadnień międzynarodowych.

W Korei południowej, stary agent wywiadu amerykańskiego, Li Syn-man, za „cichą zgodą” — jak pisze chiński dziennik „Zenminzibao” — władz amerykańskich „wypuścił” 26 tysięcy jeńców, przekreślając w ten sposób pozytywny wynik uciążliwych rokowań w sprawie wymiany jeńców, z której strona amerykańska od roku czyniła główny pretekst przedłużania przelewu krwi w Korei.

We wschodnim Berlinie hitlerowscy chuligani, działa-

jąc na wyraźne polecenie i przy współudziale organów wywiadu amerykańskiego z zachodniego Berlina — dokonali prowokacji, wymierzonych w akcję rządu NRD zmierzającą do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Sądowy mord na dwojgu niewinnych ludzi, małżonkach Rosenberga także stanowi cyniczne wyzwanie pod adresem sił pokojowych i postępowych całego świata.

Najskrajniejsze elementy imperialistyczne liczą na to, że ich prowokacje zdołają zniechęcić obrońców pokoju, że przy pomocy tych prowokacji potrafią oni zapędzić stosunki między narodami w ślepy zaułek, skąd jedynym wyjściem byłaby droga do nowej rzezi światowej.

Uświadomienie sobie tego faktu musi stanowić wskazówkę postępowania dla każdego prawdziwego i rozsądnego zwolennika pokoju, a takich jest setki milionów. Sprawiedliwy gniew i oburzenie na sprawców ohydnych prowokacji — nie powinien nam przesłaniać najważniejszego celu, jaki stoi przed nami — doprowadzenie do konferencji i porozumienia wielkich mocarstw, doprowadzenie do pokojowego rozstrzygnięcia problemów międzynarodowych, z których podlegające wojenną uśmierzaniu dynamit do wysadzenia w powietrze pokoju światła.

Młode ręce i umysły poświęcimy umiłowanej Ojczyźnie

Coraz więcej zobowiązań młodzieżowych dla uczczenia Święta 22 lipca i Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów

Młodzież polska żyje przygotowaniem do Święta 22 lipca i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, który będzie przeglądem sił i radośnym świętem walczącej o pokój i przyjaźń młodzieży całego świata, wykaże jej wolę walki o pokój i niezawisłość narodową, o lepszą przyszłość. Poza przedstawicielami młodzieży krajów obozu pokoju, budującej ofiarnym wysiłkiem radosne i szczęśliwe jutro — na Festiwal ten przyjadą również w pierwszych dniach sierpnia do stolicy Rumuńskiej Republiki Ludowej reprezentanci młodzieży krajów kapitalistycznych i kolonialnych, w których lud bohatersko walczy o niezawisłość i niepodległość narodową przeciw przygotowanom wojennym, nędzy, bezrobociu i okrutnym wyzyskowi.

Młodzież polska, dla której sprawa pokoju i przyjaźni międzynarodowej jest szczególnie bliska, przyjęła z radością wiadomość o zwołaniu przez Światową Federację Młodzieży Demokratycznej Festiwalu w Bukareszcie i dla uczczenia tego wydarzenia podejmuje liczne zobowiązania, chcąc przez szybkie wykonanie planów produkcyjnych przyspieszyć rozwój naszej Ojczyzny, będącej ważnym ogniwem w walce o pokój.

W ZISPO pierwsze zobowiązanie dla uczczenia Festiwalu podjęła młodzież zatrudniona przy obróbce mechanicznej w Oddziale W-2. Podjęła ona apel Wiktora Saja pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku” i wezwała kolegów z innych działów do godnego uczczenia światowego złotu w Bukareszcie. Wkrótce potem zanotowano już inne zobowiązania i meldunki o pomysłach ich wykonywania.

Aby uczcić Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, ZMP-owcy z grupy drugiej wybudują we własnym zakresie szatnię, a ZMP-owcy z grupy pierwszej przeprowadzą 35 godzin ponad plan. Brygada Kosmowskiego i Pawłowskiego z wydziału T-W zaoszczędziła materiały o wartości 2500 złotych. Realizując zobowiązania przedmiotowe brygada młodzieżowa Łagiewnika, zatrudniona w oddziale W-4 podniosła dotychczasową wydajność o 35 proc., a brygada im. Hanki Sawickiej z Oddziału W-3 o 15 proc. Podobne meldunki

W pełni zaspokoić pólrzeby ludności

WARSZAWA (PAP) W dniach 21 i 22 bm. odbył się w Warszawie Krajowy Zjazd Delegatów Związku Spółdzielni Spożywców. Na zjeździe tym dokonano przeglądu dotychczasowych osiągnięć spółdzielni spożywców — najstarszego członka polskiej spółdzielczości oraz wytyczono zadania na najbliższą przyszłość.

W pierwszym dniu obrad minister handlu wewnętrznego Minor przedstawił najważniejsze zadania, jakie stają obecnie przed spółdzielniami spożywców i całym handlem społecznym. „Najważniejszym zadaniem naszego handlu — stwierdził minister Minor — jest dalsze nieprzerwane i konsekwentne doskonalenie zaopatrzenia ludności poprzez skrupulatną realizację uchwały Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br., poprzez rozszerzenie wsię o szeroki masami nabywców.

Podsumowanie dotychczasowych osiągnięć wykazało m. in., że liczba członków zrzeszonych w spółdzielniach spożywców przekracza 1800 tysięcy osób. Liczba sklepów i placówek sprzedających przekroczyła 20 tysięcy.

o podejmowaniu zobowiązań napływają również z całej Wielkopolski. I tak młodzież Wielkopolskich Zakładów Wyrobów Papierowych wybuduje boisko sportowe. O 15 proc. podnieśli dotychczasowe wyrobie normy członkowie brygady im. Hanki Sawickiej z Kaliskiej Pluszowni.

O 22 proc. przekracza dotychczasową normę zespół korabielnikowców, a o 9 proc. brygada im. Janka Krasickiego z Roszarni w Witaszycach. 38 sztuk dodatkowych mebli w Wielkopolskiej Fabryce Mebli w Jarocinie — przekroczenie dotychczasowego wyrobie — o 12 proc. przez brygadę młodzieżową im. Janka Krasickiego w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile — oto dalsze wyniki zobowiązań dla uczczenia Festiwalu. Cenne zobowiązania dla uczczenia 22 lipca i Festiwalu w Bukareszcie podjęło 20 brygad produkcyjnych Zakładów Metalurgicznych w Poznaniu.

Jak wynika z napływających meldunków, również i w innych zakładach produkcyjnych Wielkopolski oraz na wsi w dniach poprzedzających Festiwal młodzieży robotnicy rozwijają współzawodnictwo pracy, wmagając walkę o wysoką jakość produkcji i zlikwidowanie braków, nie szczędzą sił w pracy nad realizacją zadań produkcyjnych, rozumiejąc, że nasza przyszłość będzie taka, jaką sobie stworzymy, że przez wkład pracy przyspieszamy realizację planu 6-letniego.

Równocześnie w województwie poznańskim ukończono w 23 środowiskach wybory delegatów na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. M. in. na masowce młodzieży w „Stomilu” wybrano jako delegata do Bukaresztu czołowego przodownika pracy Wilhelm Wacława, który wyraża przeciętnie 262 procent normy, cieszy się zaufaniem młodzieży „Stomila” i całej załogi. (L)

Wezwanie Jana Maćkowiaka do wszystkich palaczy gorzelni w woj. poznańskim

„Ja, Jan Maćkowiak, palacz kotłowy gorzelni w Oleśnicy, należąc do zespołu PGR Oleśnica (pow. Chodzież), doceniając korzyści, jakie przynosi gospodarce narodowej oszczędzanie w spalaniu węgla, zobowiązuje się spalać w gorzelni 20 proc. torfu bez uszczerbku dla produkcji.

Jednocześnie wzywam wszystkich palaczy w gorzelniach Okr. Zarz. PGR Poznań do podjęcia współzawodnictwa w spalaniu torfu.”

600-na spółdzielnia produkcyjna powstała w woj. bydgoskim

22. bm. 17 mało- i średniorolnych chłopów z gromady Biernatki w pow. włocławskim podpisało statut zrzeszenia uprawy ziemi. Spółdzielnia ta jest 600 gospodarstwem zespółowym w woj. bydgoskim. W ciągu bież. roku powstało w tym województwie 245 nowych spółdzielni.

Ta zbrodnia wstrząsnęła sumieniem świata

Oświadczenie pierwszego prezesa
Sądu Najwyższego w Warszawie
Wacława Barcikowskiego

Jako pierwszy prezes Sądu Najwyższego w Warszawie łącząc swój głos z głosem dziesiątków milionów uczciwych ludzi wszystkich kontynentów w uroczystym protestie przeciwko popełnieniu sądowego mordu na osobach małżonków Rosenbergow.

Wbrew oświadczeniu prezydenta Eisenhowera, odmawiającego prawa łaski tym niewinnym, czystym i odważnym ludziom, cały świat wie, że wyrok skazujący oparł się na przesłankach bardziej niż wątpliwych, które nie mogą pretendować do miana dowodów procesowych. Cały świat wie, że ta zbrodnia sądowa gwałci brutalnie nawet ustawy amerykańskie, ponieważ zastosowano starą ustawę z roku 1917, podczas gdy ustawa późniejsza z roku 1946, korzystniejsza dla skazanych, domaga się, aby sąd przysięgłych wypowiedział się w sprawie kary śmierci, co w sprawie Rosenbergow nie miało miejsca.

Cały świat wie obecnie, że dobrodziejstwa sprawiedliwości amerykańskiej, o których wspomina w ostatnim swoim oświadczeniu prezydent Eisenhower, polegają na odmianiu skazanym elementarnych

nych gwarancji, uznanych przez wszystkie prawa ludzkie i boskie.

Wbrew uczciwemu stanowisku trzech sędziów amerykańskiego sądu najwyższego: Douglasa, Blacka i Frankfurtera większość zaprzedała swoje sumienie, podeptała słuszność i sprawiedliwość i zasłużyła na miano morderców.

Ta zbrodnia wstrząsnęła sumieniem świata. Krew małżonków Rosenbergow spadła na głowy ich zabójców. Ujrza się oni sami pośród powszechnego potępienia wszystkich narodów świata i samego narodu amerykańskiego.

Z KRAJU

Pracownicy Spółdzielni „Metalowiec” w Bielawie opracowali niedawno projekt składanego wózka dzieciennego, który jest tak skonstruowany, że może służyć jako wózek spacerowy i jako wózek głęboki. Waga tego wózka wynosi ok. 8 kg. Wózek po złożeniu nie jest większy od walizki, co w dużym stopniu ułatwia jego przenoszenie. Przystąpiono już do produkcji tego typu wózków i jeszcze w roku bież. wyprodukuje kilka tysięcy sztuk.

W pobliżu Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu dobiegają końca prace przy budowie nowoczesnego Domu Młodzieży i Robotnika wzorowanego na radzieckich domach „Pionier”. W dwu dwupiętrowych budynkach w wygodnych, 3-osobowych pokojach zamieszkiwać będzie przeszło 200 młodych robotników.

Niedaleko Istebnej w powiecie cieszyńskim znajduje się stara wieś góralska — Koniaków. Wiek ta jest ciekawym ośrodkiem regionalnej sztuki ludowej — koronkarstwa.

Ponad 200 koronczarek z tych wsi — w olbrzymiej większości małorolnych chłopek — zorganizowały w Koniakowie ośrodek koronczarski, będący pod opieką Spółdzielni Pracy Wytwórczości Artystycznej w Stalino-grodzie.

Żałoga kutra „Ust-7” z bazy rybactwej „Korab” w Uście złowiła na łowisku Ryńska Słupską zjawę morską, nazywaną również przez rybaków — tasza.

Zając morski jest rybą głębinową, występującą w północnej części Atlantyku, w Morzu Arktycznym koło Islandii i Grenlandii oraz w Morzu Północnym. Pojawienie się jego na naszym Wybrzeżu należy do rzadkości.

Z inicjatywy Instytutu Historycznego Polskiej Akademii Nauk w dniach od 28 VI do 1 VII br. odbędzie się we Wrocławiu konferencja naukowa, poświęcona dziejom Śląska. Konferencja obejmie swą tematyką zagadnienia związane ze społecznopolitycznymi i gospodarczymi aspektami historii ziem śląskich.

Przy ZPW im. Dąbrowskiego w Zgierzcu zorganizowano ostatnio nowy ośrodek zaopatrzenia robotniczego.

W uruchomionej przez ośrodek stołówce, czynnej przez całą dobę, włókniarze korzystają z pożywnych i tanich posiłków.

Z wielkim uznaniem całej załogi spotkał się fakt zorganizowania przez ośrodek zaopatrzenia dużych pracowni — krawieckich i szewskich.

Na mocy uchwały Rady Ministrów otwarta będzie w Lublinie w nowym roku akademickim 1953/54 Wznowiona Szkoła Inżynierska. Posiadać będzie ona wydział budowy maszyn o kierunku technologicznym.

Terror w Iranie

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Teheranu, powołując się na dziennik „Ettelaat”, że w Babule (północno-wybrzeże Morza Kaspijskiego) władze irańskie proklamowały stan wojenny, ponieważ w mieście tym trwała bez przerwy zamieszki.

Dnia 19 czerwca br. na ulicach miasta odbyły się wielkie demonstracje mas pracujących. Policja i wojsko zaatakowały manifestantów, używając broni palnej. Szesć osób zostało zabitych.

Fiasko awantury obcych najmitów w Berlinie

(Dokończenie ze str. 1)

carstw zachodnich, jakoby rozruchy miały charakter żywiołowy, rozpatrywać należy w świetle faktu, że — jak wszystkim wiadomo — wydano miliony dolarów na agentów i na propagandę radiową w dążeniu do wywołania takiego właśnie efektu.

Podobne wyznania znajdujemy nie tylko w prasie angielskiej, lecz i amerykańskiej. Tak więc, według doniesień agencji United Press z dnia 18 czerwca, niektórzy członkowie kongresu USA „skłonni byli przypisać „zamieszki w Berlinie” wysiłkom propagandowym USA i dyskretnemu użyciu tajnych funduszy rządowych”. Senator Potter oznajmił, że zamieszki w demokratycznym sektorze Berlina, podobnie jak awantury wszczęte w swoim czasie przez obcych agentów w Czechosłowacji, „nie były przypadkiem”, lecz że bodźcem do tych zamieszek i awantur była działalność USA.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie było obcych inspiratorów awantury w Berlinie, gdyby określone koła po drugiej stronie oceanu nie zaopatrzyły awanturników faszystowskich w wiele milionów dolarów — nie doszłoby do awantury. W związku z tym zwraca uwagę fakt, że po załamaniu się ukłutej prowokacji, prezydent Eisenhower uznał za możliwe oświadczyć 18 czerwca, że Stany Zjednoczone udzielią Berlinowi zachodniemu tak zwanej dodatkowej pomocy w sumie 50 milionów dolarów. Oficjalnym celem tych kredytów jest „dalsze umocnienie gospodarki zachodniego Berlina”. Nie bez podstaw jednak uważa się w kołach berlińskich to wsparcie dolarowe za próbę dodania otuchy niefortunnym agentom amerykańskim w Berlinie.

Zamieszek wywołanych w demokratycznym sektorze Berlina przez agenturę mocarstw obcych nie można traktować jako zjawiska izolowanego. Awantura rozpętana przez najmitów obcych w Berlinie pozostaje w bezpośrednim związku z prowokacją Li Syn-mana w Korei południowej.

Nie jest przypadkiem, że awantury spiskowców faszystowskich w Berlinie i awanturę Li Syn-mana w Korei wszczęto właśnie wtedy, gdy dzięki polityce sił młujących pokój pojawiły się oznaki odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

W wyniku rokowań w Pannundżon podpisano zostało porozumienie w sprawie repatriacji jeńców wojennych. Rozejm w Korei mógł

Artykuł wstępny dziennika „Prawda”

dojść do skutku już w najbliższych dniach. Jednakże zakończenie wojny w Korei nie odpowiada przeciwnikom pokoju, którzy stawiają na kartę wojny. Aby zapobiec podpisaniu porozumienia w sprawie rozejmu w Korei, te skrajne elementy uciekły się do zbrodniczej prowokacji.

W nocy na 18 czerwca, na rozkaz Li Syn-mana, w Masanie, Pusanie i innych obozach jenieckich, znajdujących się pod kontrolą dowództwa amerykańskiego, dokonano masowego „zwolnienia” jeńców — żołnierzy Korejskiej Armii Ludowej, którzy mieli być przekazani pod opiekę komisji krajów neutralnych. Szerokie koła opinii publicznej na całym świecie słusznie oceniają te prowokacje klikli li synmanowskiej jako bezpośrednią próbę stordowania porozumienia w sprawie rozejmu w Korei. Odzwierciedlając poglądy szerokiej mas społeczeństwa konferencja ambasadorów hindujskich w krajach europejskich, która odbywała się pod przewodnictwem Nehru, oceniła poczynania Li Syn-mana, jako „umyślną próbę zerwania osiągniętych już niemal porozumień”.

Nie trudno zrozumieć, że prowokacje w Berlinie i w Korei południowej mają ten sam cel — przeszkodzić rosnącemu coraz bardziej siłom pokoju w złagodzeniu napięcia międzynarodowego i jednocześnie rozpętać siły reakcji, siły wojny.

Nie jest przypadkiem, że koła skrajnie agresywne wybrały do tych prowokacji właśnie obecną chwilę.

Wiadomo powszechnie, że rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej popierając wysiłki państw młujących pokój, które dążą do odprężenia międzynarodowego, podjął ostatnio szereg doniosłych kroków, które przyczyniają się do zbliżenia między wschodnią a zachodnią częścią Niemiec. Jednocześnie rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej powziął szereg uchwał prowadzących do znacznego podniesienia dobrobytu ludności republiki. Te posunięcia rządu NRD ocenione zostały słusznie przez opinię publiczną w samych Niemczech i za ich granicami jako poważny krok na drodze do stworzenia ogólnej podstawy zjednoczenia rozczłonkowanego Niemiec w państwo jednolite, demokratyczne i młujące pokój.

Klika Adenauera i jej protektorzy urzeczywistnili w tych posunięciach rządu NRD konkretne zagrożenie swej polityki zmierzającej do tego, by wszel-

kimi sposobami przeszkodzić zjednoczeniu Niemiec, przeszkodzić utrwaleniu pokoju w Europie.

Prowokatorzy cudzoziemscy pchają Niemcy na drogę wojny. Dla nich Niemcy są ziemią obcą, a naród niemiecki — narodem obcym. Starają się więc oni wyzyskać Niemców do przeprowadzenia wszelkich swoich zamierzeń, nie licząc się z konsekwencjami, jakie pociągają za sobą dla ludności Niemiec.

Na szczęście dla narodu niemieckiego, dla sprawy pokoju w Europie, zbrodnia próba najmitów obcych doznała fiaska. Wydarzenia w Berlinie dowiodły trwałości ustroju demokratycznego w Niemczech. Republika Demokratyczna, dowiodła, że jej rząd popierany jest przez szerokie masy ludowe. Siły ludowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej udzieliły stanowczej odprawy prowokatorom faszystowskim i ich mocodawcom zagranicznym.

Po doznaniu fiaska organizatorzy prowokacji z dnia 17 czerwca wylewają obecnie krokiody lzy, opłakując ofiary zające w Berlinie. Jednakże te obłudne frazesy nie oszukają uczciwych ludzi. Ktoż nie rozumie, że gdyby nie zakulisowi organizatorzy zbrodniczej awantury, gdyby nie przetrwanie do sektora demokratycznego z sektorów zachodnich band faszystowskich bojówkarzy i prowokatorów — nie byłoby ofiar w Berlinie.

Fiasko awantury obcych najmitów w Berlinie otworzyło oczy wielu spośród tych, którzy wierzyli kłamliwym twierdzeniom propagandystów — wrogów pokoju. Szerokie koła narodu niemieckiego piętnują zbrodnicze poczynania awanturzystów spiskowców. Masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej popierają zarządzenia swego rządu, zmierzające do zapobieżenia wypadkom wroga. Aprobują one kroki podjęte przez rząd republiki dla zdecydowanego podniesienia stopy życiowej ludności. Miliony Niemców rozumieją, że zarządzenia te ułatwiają w istotny sposób rozwiązanie głównego zadania stojącego przed narodem niemieckim — zjednoczenia Niemiec na pokojowych, demokratycznych zasadach. Naród niemiecki, żywnie zainteresowany w zlikwidowaniu rozbicia ojczystego kraju, nie

pójdzie za tymi, którzy usiłują wtargnąć go w otchłań nowych nieszczęść i niedoli. Pójdzie on drogą pokoju, demokracji, jedności.

W swym oświadczeniu „O sytuacji i bezpośrednich zadaniach partii” uchwalonym 21 czerwca, plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, po zdemaskowaniu prawdziwych inspiratorów i winowajców awantury faszystowskiej w Berlinie, nakreśliło konkretne drogi dalszego umocnienia ustroju demokratycznego NRD, podniesienia dobrobytu materialnego mas pracujących republiki. W oświadczeniu tym podkreślono zasadniczą różnicę między dwoma kursami politycznymi: polityką klikli Adenauera, zmierzającą do rozpętania wojny, a polityką Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu NRD, zmierzającą do utrwalenia pokoju. Oświadczenie głosi:

„Adenauer, Ollenauer, Kaiser i Reuter obrali drogę wojny. Dlatego też starają się w nas ugodzić. Dlatego Niemcy zachodnie przekształcają się w ognisko faszystowskiej reakcji.

Nasza partia i nasz rząd są za pokojem. Dlatego też obraliśmy drogę wzorowej gospodarki pokojowej. Nasz nowy kurs jest najostrożniejszym orężem w ręku wszystkich Niemców przeciwko wszelkiej prowokacji wojennej na ziemi niemieckiej.”

Wydarzenia w Berlinie i w Korei południowej dowodzą, że wrogowie pokoju nie cofają się przed użyciem najskrajniejszych środków, aby przeszkodzić odprężeniu międzynarodowemu, aby stordować dzieło zacieśnienia współpracy między narodami. Wydarzenia te dowodzą jednocześnie, że siły narodów w walce o pokój rosną i krzepną, że udzielają one odprawy knowaniom wrogów pokoju. Awantura najmitów obcych w Berlinie doznała fiaska. Zwarłość i zorganizowanie sił młujących pokój, jedność ich akcji jest rekwizitem tego, że dozna również bankructwa prowokacja klikli Li Syn-mana i jego protektorów.

Ci wszyscy, którym droga jest sprawa pokoju, wyciągną z tych wydarzeń niezbędne wnioski, wzmagać będą nieustannie swą czujność, demaskować knowania kół reakcyjnych, potęgować jeszcze bardziej walkę o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

DWIE MATURY

Było to w roku 1930. Piotr Łagoda miał wtedy 18 lat i z gorączkowymi wypiekami na twarzy składał swój egzamin dojrzałości w gimnazjum, które było prywatną własnością pewnego przedsiębiorczego pedagoga. Nieliczne szkoły państwowe, gdzie opłaty były niższe niż w gimnazjach prywatnych, były przed Piotrem zamknięte. Jego ojciec był robotnikiem, a tam przyjmowano jedynie synów urzędników państwowych i wpływowego burżuazji. Stary Łagoda wziął dodatkową robotę do domu i z największym wysiłkiem płacił wygórowane czesne w gimnazjum prywatnym, byle tylko zdolny Piotrek mógł wdrzeć się do zamkniętego dla robotniczych dzieci świata nauki.

Raz do roku odbywały się spisy statystyczne. Przedsiębiorczy dyrektor obchodził klasy wraz z wychowawcą i notował pochodzenie społeczne uczniów. Klasa Piotrka była określona jako dobra. Ojcowie młodzieży — mówił dyrektor reasumując zestawienie, — to w osiemdziesięciu procentach przedsiębiorcy i inteligencja pracująca, w piętnastu procentach rzemieślnicy z własnymi zakładami pracy i tylko jeden — kończył dyrektor z zadowoleniem — robotnik.

Tym robotnikiem był ojciec Piotrka.

Piotrek zdał maturę celując. Pamięta doskonale do dziś uczucia lekkości i swobody, z którymi opuszczał mury szkolne z maturą w kieszeni. Hez smiałych planów miał w zanadrzu, jakim był przepełniony optymizmem! Zdawało mu się po prostu, że cały świat leży u jego stóp.

Wszystkie nadzieje zdla wiło brutalnie życie w ciągu kilku najbliższych tygodni. Piotr Łagoda i tysiące jemu podobnych — byli niepotrzebni.

Syn Piotra, Stefek, ma dziś 16 lat i zdał właśnie tak zwaną małą maturę. Czterdziestoletni ojciec obserwuje jego życie z dużą dozą podziwu i — odrobina zazdrości. W jakże innych warunkach przyszło żyć szczęśliwemu Stefkowi! Chłopak jest od dawna samodzielny. Powiązany tysiącem nici ze swoimi rówieśnikami i licznymi organizacjami młodzieżowymi, nie jest samotny jak kiedyś jego ojciec. Ojczyzna, jego Ojczyzna, tym razem naprawdę jego, bo ludowa, troszczy się o niego i opiekuje się nim od pierwszych lat jego bezplatnej nauki. Ustalono już dokładnie, jakie są jego zamiłowania i uzdolnienia. Wypytowano go też do odpowiedniej szkoły licealnej, po skończeniu której będzie mógł albo kształcić się dalej na odpowiednim wydziale wyższej uczelni, albo rozpocząć pracę i do kształcać się w miarę potrzeby w którejś z uczelni wieczorowych dla pracujących.

Stefek nie martwi się, czy otrzyma pracę jak jego ojciec. On ma inne „klopoty”: akurat otrzyma skierowanie na Nową Hutę, bo bardzo chciałby się tam osiedlić, a amatorów jest dużo. Zresztą nie martwi się tak bardzo. Wie dobrze, że gdy będzie bardzo pragnął, to go na pewno do Nowej Huty skierują, gdyż miasto to ciągle rośnie i w przyszłości rosnąć będzie nieprzerwanie.

Pojęcia kryzysu i bezrobocia zna Stefek jedynie z historii o Polsce miedzywojennej.

Piotr Łagoda jest spokojny o przyszłość swego syna i odczuwa wdzięczność dla Polski Ludowej, kiedy porówna w myśli obie matury — maturę Stefka i jego własną z roku 1930.

Przed dniem gotowości

Wyruszymy w pole przygotowani na sto procent

Zbliża się dzień gotowości zniwnej. Będzie to nasz wielki egzamin w walce o sprawne zebranie plonów, a tym samym zabezpieczenie chleba dla całego społeczeństwa. Większość państwowych ośrodków maszynowych, spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i GOM-ów przygotowała się sumiennie. Maszyny zniwne i omłotowe wraz z ciągnikami są przygotowane do pracy.

Współzawodnictwo między załogami idzie w kierunku jak największego skrócenia zniw, by w ten sposób zlikwidować wszelkie możliwe straty ziarna. Robotnicy państwowych ośrodków maszynowych dają doskonały przykład. Szeroko rozwinął się w naszym województwie piękny obyczaj, że robotnicy brygad remontowych wystawiają traktorzystom listy gwarancyjne.

Zaniedbania muszą być usunięte

Przy znacznych sukcesach w przygotowaniu kampanii zniwnej nie możemy zapominać o istniejących jeszcze błędach i niedopatrzeniach. Tak np. GOM w Budzynie nie potatygował się z zawarciem umów z mało i średniorolnymi chłopami swojej gminy. Kierownik wspomnianego ośrodka oświadczył, że „przecież nie będzie chodził do każdego chłopca”. Jest to objaw daleko idącego lekceważenia sobie obowiązków i braku troski o to, by żadne

Z tamtej strony Łaby

„PROTEST”

Do prokuratora „dnia X” w Berlinie zachodnim toczy się narada komendantów trzech sektorów zachodnich miast.

— To niesłychane — oświadcza komendant amerykański — takie koszty i na nic...

— Pomagaliśmy ile było w naszej mocy — podkreślali satellicy komendanci.

— No tak, wszystko było tak świetnie przygotowane, a teraz Allen Dulles wścieka się. Straciliśmy naszych najlepszych agentów, którzy raz na zawsze zostali zde-maskowani. To był czarny dzień X. No, ale my nie możemy tego piądem puścić. Oto proszę panów projekt noty, jaką powinniśmy przesłać radzieckiemu komendantowi.

Projekt tej „noty protestacyjnej” brzmi:

„Protestujemy najuroczyściej przeciwko bezprawnemu naruszeniu własności rządu USA. Jak ustalono protokółami, naszym pokojowym wysłannikiem odebrano broń, która stanowi bezsprzecznie własność naszego państwa. Dopuszczono dalej do tego, że ludność Berlina w wielu wypadkach niszczyła nasze ulotki, uprzedzając ich nie przeczytawszy. Żądamy też natychmiastowej repatriacji przetrzymanych naszych wyśłanników, gdyż w większości wypadków otrzymali oni tylko krótkoterminowe urlopy pod słowem honoru z zakładów karnych, gdzie odsiadują wyroki. Zatrzymanie ich w Berlinie wschodnim naraziłoby ich na zarzut niehonorowości ze strony ich władz więziennych.

Dalej stwierdziliśmy niezbicie, że podczas pożarów, jakie wybuchły w czasie patriotycznej manifestacji władze radzieckie wezwały straż pożarną, która kierując strumieniem zimnej wody na ogień zagasiła nożary, a w kilku wypadkach strumienie zimnej wody przemoczyły ubrania naszych ludzi, którzy na ten dzień, zamiast swych zwykłych pa-siastych ubrań, otrzymali specjalną odzież amerykańską.

Tak więczywamy władze radzieckie do wyttumaczenia dlaczego użyto do gaszenia pożarów straży pożarnej oraz do zapłacenia odszkodowania za straty materialne i moralne, jakie poniósł rząd USA w dniu X.

— To wszystko, ostro i stanowczo — powiedział skromnie komendant amerykański.

ziarno w naszym kraju się nie zmarnowało.

Także w kilku PGR-ach nie wszystko zostało „zapięte na ostatni guzik”. Np. w Dziatyniu co najmniej połowa maszyn nie jest przygotowana do kosby, a większość maszyn omłotowych nie została skontrolowana od zeszłego roku. Tego rodzaju zaniedbania muszą być natychmiast usunięte.

Trzeba także pamiętać, by przygotować wszystkie magazyny do przyjęcia zboża a nie tak, jak to uczynił Zespół PGR w Malinowie (pow. Konin), który dezynfekcji do dziś nie przeprowadził. Nie trzeba tłumaczyć jak ogromne straty może ponieść państwo, gdy magazyny są zakażone szkodnikami lub niedostatecznie czyste i suche.

Bez żadnego przestoju

Warto wspomnieć o tych przodownikach pracy w państwowych ośrodkach maszynowych, którzy podejmują cenne zobowiązania przedłużenia żywotności ciągników. Zwykle łączą oni także zobowiązanie z zapowiedzią skrócenia czasu pracy o kilka dni. Tak np. traktorzysta Czesław Sosniński postanowił skrócić wykonanie swych zadań zniwnych o 3 dni i przedłużyć żywotność ciągnika do

5 tys. godzin pracy. Wielu traktorzystów, w oparciu o listy gwarancyjne załogi warsztatów — podejmuje zobowiązania — jak np. Józef Musielak z POM-u nr 62 — że będzie pracował bez żadnego przestoju.

Akcja zniwna wymaga także wielkiej mobilizacji aparatu handlu na wsi. Gminne i powiatowe rady narodowe powinny skontrolować stan zapasów sklepów Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” we wszelki potrzebny chłopom sprzęt, a więc kosy i osetki a także smary i paliwo.

Pamiętajmy: termin obowiązuje

Dobre warunki atmosferyczne w ostatnich dniach każą nam przypuszczać, że tegoroczne zniwa rozpoczyna się bardzo wcześnie i będą przeprowadzone szybko. Zebranie plonów — nie zmarnowanie ani jednego ziarna jest obowiązkiem patriotycznym każdego obywatela. Władze państwowe podjęły szereg uchwał idących w kierunku zabezpieczenia sprawnego wykonania kampanii zniwnej. W dniu gotowości — w naszym województwie 25 czerwca — wszyscy odpowiedzialni pracownicy muszą jeszcze raz skontrolować przygotowanie — i doprowadzić do 100-procentowej gotowości sprzętu. Nie można także zapominać o przygotowaniu ludzi do prac zniwnych. Zdarzało się bowiem w ubiegłym roku, że niektóre państwowe gospodarstwa rolne wskutek niedbalstwa i braku kontaktu z Urzędem Zatrudnienia, nie wykonywały planu prac, opóźniając się w kampanii zniwnej. Bieżąca kampania będzie dla nich sprawdzianem, czy ze złych doświadczeń i błędów potrafią oni wyciągnąć właściwe wnioski.

Kilku z czołówek

Za parę dni odbędzie się Wojewódzka Konferencja Wyborcza Związku Młodzieży Polskiej. Z całego województwa przyjadą na nią delegaci organizacji ZMP-owskich z naszych fabryk, wsi, szkół i instytucji. Przyjadą naj-



Zygmunt Lipiński

lepsi, do których młodzież ma zaufanie, którzy szanuje za ich przodownictwo w pracy zawodowej i społecznej. W Poznaniu obradować będzie czołówka młodzieży województwa poznańskiego.

Wśród przodowników pracy, racjonalizatorów, przodowników nauki, traktorzystów, przodujących brygadistów brygad polowych PGR-ów i wsi produkcyjnych, delegatami na konferencję są również czołowi pracownicy zarządów ZMP-owskich — wypróbowani aktywiści.

Mirosława Blesmanowicz — przewodnicząca Zarządu Miejskiego w Kaliszu jest lubiana przez młodzież całego miasta. Zna ją wszędzie. Na konferencji miejska ZMP wybrała ją jako przy Wywórnym Sprzętu Komunikacyjnego.

Na miejskiej konferencji jednogłośnie została wybrana delegatka na konferencję wojewódzką. Mirosława Blesmanowicz potrafiła wprowadzić w życie organizacji dużą karność i dyscyplinę. — Dziewczyna — mówi o niej koleżdy — ale zuch, wie czego należy wymagać od aktywistki ZMP. — Takich dzielnych dziewcząt jest w ZMP coraz więcej.

Delegatką z Kalisza jest również Irena Jakubczyk — przodująca pracownica Kaliskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Antoni Frączak — majster z kaliskiej „Bielarni”, oraz Józef Kasprzak — przewodniczący koła ZMP w Wywórnym Sprzętu Komunikacyjnego.

Zygmunt Lipiński — to delegat pilskiej organizacji ZMP-owskiej, przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP. Trzeba zaznaczyć, że z Pily wielu ZMP-owców poszło do zaciągu pionińskiego, do zaszczytnej pracy na wielkich budowach socjalizmu. Niemala to zasługa Zygmunta Lipińskiego, który całą duszą odany jest pracy nad wy-



Mirosława Blesmanowicz

BUDŻET WIELKOPOLSKI NA ROK 1953

ZELEKTRYFIKUJEMY



30 spółdzielni produkcyjnych
23 P.G.R-y
46 gromad
33 spółdz. ośrodk. gospodarczych

Rok wielkich inwestycji

Budżet dla Wielkopolski na rok 1953 przewiduje wzrost nakładów na inwestycje o 23,2 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym i koncentruje wysiłek inwestycyjny na najważniejszych dla gospodarki województwa obiektach, zapewniających szybki przyrost efektów produkcyjnych i usługowych.

Inwestycje dla przemysłu terenowego przeznaczone będą głównie na budowę fabryki piast rowerowych w Żabikowie, przebudowę zakładu chemicznego — palni i farbiarni w Mosinie, rozbudowę i uruchomienie 9 cegielni na terenie województwa.

Nakłady inwestycyjne w resorcie rolnictwa, w wysokości ponad 60 milionów zł, zużyte będą w 55 proc. na podniesienie produkcji rolnej i zwierzęcej w opóźnionych w rozwoju powiatach wschodnich. Melioracje w dołinie Baryczy, dorzecza Noteci i Obry oraz na obwałowanie Prosn i Warty.

W wyniku wykonania zadań inwestycyjnych w rolnictwie, zelektryfikowanych zostanie 30 spółdzielni pro-

dukcyjnych, 23 PGR, 46 gromad i 33 spółdzielce ośrodki gospodarcze. Przeprowadzi się również szeroko zakrojone drenowanie, nawadnianie, nawożenie i zagospodarowanie łąk i pastwisk, regulację dalszych 20 km rzek i odbudowę regulacji na odcinku 15 km, nowe obwałowania rzek na odcinku 3,85 km i odbudowę 6,2 walców.

W resorcie handlu nakłady przeznaczone będą głównie na rozbudowę sieci handlowej na wsi, modernizację zakładów piekarniczych, budowę trzech nowych piekarni w Koninie, Cielężu i Kórniku, uruchomienie 9 magazynów nawozowych i uniwersalnych, dalszy rozwój sieci sklepów i kiosków w mieście.

Budżet dla województwa po znanego przewiduje wydatkowanie o 33 proc. wyższe kwoty w resorcie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, przy czym 95 proc. tych nakładów przeznaczają się na wodociąg, kanalizację, budownictwo, ulice, place, komunikację miejską i ochronę przeciwpożarową.

Poza wysokimi nakładami inwestycyjnymi na oświatę i zdrowie, przewidujących — jeśli chodzi o pierwszy z resortów — uruchomienie 25 nowych obiektów szkolnych, w drugim zaś — oddanie do użytku szkół dla pielęgnarek w Kaliszu i Poznaniu oraz szpitala dla płucno-chorych w Wolicy, budżet przewiduje znaczne nakłady na rozwój kultury fizycznej w Wielkopolsce.

Tak więc w roku bieżącym oddane zostaną do użytku tor regatowy na Jeziorze Maltańskim, widowia na 50 tys. miejsc stojących oraz 500 miejsc siedzących na boisku dzielnicowym ZS Stal w Poznaniu, dom tenisowy dla AZS w Poznaniu, basen kąpielowo-sportowy w Ostrowie, urządzenie sportowe dla LZS-u w Kobylnicy i Bralinie.

Nakłady inwestycyjne na drogi i mosty uwzględniają w szczególności potrzeby powiatów wschodnich, gdzie — w porównaniu z innymi okręgami sieć komunikacyjna jest gorzej rozwinięta. (L)

Spala się bez płomienia

Rada Naukowa Akademii Gospodarki Komunalnej w Moskwie uchwaliła zastosować w r. 1953 w gospodarce Moskwy szereg nowości technicznych.

Opracowano nowe konstrukcje latarni przystankowych, które przy zużyciu tej samej ilości prądu co zwykłe latarnie dają dwa krotnie silniejsze światło. W Kijowie ustawiono już 14 tysięcy tego typu latarni. Ponadto do oświetlenia ulic stosuje się także lampy jarzeniowe.

Pracownicy naukowej sekcji atomatyki skonstruowali szereg przyrządów do automatycznego kierowania siecią wodociagową, oraz palniki do bezpłomieniowego spalania gazu. Palnik taki rozżarza się podobnie, jak żyłka elektryczna, przy czym zużycie gazu jest mniejsze o 20—25 proc.

Zakłady im. Kasprzaka znów na pierwszym miejscu

Zakłady Graficzne im. Marci na Kasprzaka w Poznaniu obchodzą jutro uroczystość przekazania załodze zdobytego we współzawodnictwie międzyszakładowym w I kwartale br. przechodniego sztandaru Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Kultury.

Uroczystość wręczenia sztandaru nastąpi w sali Domu Drukarza.

Nie po raz pierwszy zdobywa załoga Zakładów im. Kasprzaka zaszczytne pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyszakładowym.

W I kwartale br. plan wykonało w 113,3 procentach 80 procent załogi uczestniczy we współzawodnictwie. Rada Zakładowa nie ustaje w wysiłkach mobilizacji wszystkich pracowników do współzawodnictwa do rozszerzenia możliwości wytwórczych Zakładów. Szkoda tylko, że Klub Racjonalizacji i Techniki nie przejawia ostatnio żadnej działalności.

W poszczególnych działach produkcji I miejsce zajęli: zes. pół składaczy ręcznych Mikolaję Króla, który osiągnął 185,2 proc. normy, w ofsecie — zes. pół Antoniego Stachowiaka (217,8 proc.), w introligatorni — brygada młodzieżowa Emilii Fleischer — (140,7 proc.), w introligatorni przy oprawie sztywnej zespół Franciszka Trita — (154,9 proc. normy).

(sh)

Ze z'azdu aktywu kulturalno- oświatowego rzemiosła

W tych dniach obradowały w Poznaniu dwa wojewódzkie zjazdy aktywu kulturalno - oświatowego rzemiosła uspołecznionego i indywidualnego. W świetlicy międzyspółdzielniczej przy Związku Branżowym Spółdzielni Metalowych, do którego należą 32 spółdzielnie pracy i 4 spółdzielnie pomocnicze, zanalizowano osiągnięcia i braki działalności w I kwartale br. Wykazano, że poza znacznymi osiągnięciami w zakresie zwiększenia liczby nowych świetlic, zwiększenia ilości zespołów artystycznych i szeroko rozwiniętej akcji wydawania gazetki ściennych, wiele innych form pracy kulturalno - oświatowej pozostaje zaniedbanych. Stwierdzono również, że są jeszcze spółdzielnie, w których komisje kulturalno-oświatowe istnieją tylko formalnie nie przejawiając żadnej działalności.

Spśród najlepiej pracujących komisji k. o. wyróżnić należy krotoszyńską Sp. Pracy Mechanicznej - Instalacyjną, dalej oostrowską, gdzie dobrze prowadzona jest praca świetlicy międzyspółdzielniczej oraz poznańską przy Zw. Branż. Spółdz. Metalowych. Na wystawie gazetki ściennych, która urządzono w związku ze zjazdem I miejsce przyznano Sp. Pracy Metalowej Galanterijnej — Wronki, II — krotoszyńskiej Sp. Pracy Mech. Instalacyjnej oraz III — szamotulskiej RSP Metalowców. (j-k)



JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH
W EUROPIE

Na terenie budowy Poznańskich Zakładów Metalowych widać widać pracę. Jeszcze w tym miesiącu oddany zostanie do produkcji magazyn drzewa i suszarnia, oraz (częściowo) nowoczesnie wyposażona miedziarnia. Rozpoczęto prace przy kładzeniu fundamentów pod przyszłą stolarnię. Będzie to obiekt jeden z największych i najbar dziej nowoczesnie urządzonych w Europie. Równocześnie prowadzi się roboty przy obniżeniu poziomu wody podkórnej. Przy budowie stolarni zostanie zastosowana kombinowana kon-

strukcja stropów pomysłu radzieckiego. Będzie to konstrukcja stalowa, wypełniana wewnątrz betonem.

CO SŁYCHAĆ
NA STAROLECIE?

Wysiłek całej załogi Poznańskiego Zjednoczenia Budowlanego powstaje wielki obiekt 6-latk — Fabryka Maszyn Rolniczych na Starolecie. Uruchomiono już centralne biuro i jeden z magazynów. Prace przy budowie narzędziowni są już na ukończeniu. Roboty przy odlewni będą w tym roku ukończone. Ogromny zespół maszyn, potężne koparki i dźwigi przystąpiły do budowy wielkiej hali montowni. Będzie

to budowa doświadczalna, wykonana wyłącznie z prefabrykatów.

WOKÓŁ PALACU
DZIAŁYŃSKICH

Coraz wyraźniej widać się z gruzów na Starym Rynku Pałac Działyńskich. Ocalała ze zniszczeń elewacja frontowa i część bocznej zostały zabezpieczone. Ekipy robotnicze Zarządu Budowlanego nr 15 ukończyły już prace przy odgruzowaniu zabitych. Przystąpiono do prac murarskich według projektu opracowanego przez Pracownię Konserwacji Zabytków. Harmonogram prac przewiduje ukończenie robót jeszcze w tym roku. (ma)

RADOSNY DZIEŃ OSUSZA

Gromada Osusz w ubiegłym roku dała dobry przykład wszystkim innym gromadom indywidualnym w naszym województwie, wzywając je do wczesnego i sprawnego wykonania świadczeń na rzecz państwa. Już 7 sierpnia zorganizowała zbiorowy transport zboża, odstawiając 102% planu. Wyhodowała w ub. roku zamiast planowanych 70, aż 111 cieliczek, 11 buhajków wpisała do ksiąg zarodowych. Odstawiła 433.000 litrów mleka (584% planu) i 132% żywca. Dała nową nawierzchnię na drodze o długości 1.300 m. Tym samym stanęła na pierwszym miejscu w rządzie indywidualnych gromad województwa. Wynik ten zawdzięczała przede wszystkim pracy w zorganizowanych grupach — pracy zbliżającej wieś do jeszcze lepszej formy gospodarowania — do spółdzielczości produkcyjnej. Za osiągnięcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie między gromadami Osusz od państwa otrzymał bardzo cenną nagrodę — elektryfikację.

Przed naradą wojewódzką

Księgarze wykonali plan

Zaszczytnym zadaniem pracowników Domu Książki jest, aby najpiękniejsze dzieła naszej literatury znalazły się jak najprędzej w rękach ludzi pracy, aby książki ukazywały nowe osiągnięcia i metody pracy znalazły się szybko w rękach budowniczych naszego kraju. Zadanie to w pierwszym półroczu 1953 roku pracownicy Ekspozytury Wojewódzkiej Domu Książki wykonali z honorem. Już 1 czerwca półroczny plan sprzedaży kolportażowej w zakładach pracy został wykonany. W dniu 20 czerwca globalny plan sprzedaży wydawnictw we wszystkich jego formach został wykonany w 104,1%.

W księgarniach odbywały się narady, które mają na celu usprawnienie pracy oraz wytyczenie nowych i lepszych form walki o nowe-go czytelnika.



Fot — CAF

Zespół artystyczny przy Państwowej Fabryce Aparatów Radiowych i Telegraficznych w Berlinie - Köpenick (NRD), który powstał dopiero na początku bieżącego roku, może się poszczycić dobrymi wynikami.

Członkowie zespołu, pragnąc wziąć udział w IV Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów, przygotowują się intensywnie do ostatnich eliminacji młodzieżowych zespołów artystycznych, które odbędą się w lipcu.

Prace elektromonterskie były także dowodem coraz większego politycznego i społecznego uświadomienia tamtejszych chłopów. Otoczyli oni serdeczną opieką pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa, pomagali im w pracy, aby mogli plan swój wykonać jak najwcześniej. Przy równoczesnym zapale i współzawodnictwie pracowników PPR, elektryfikacja Osusza została zakończona 15 dni przed terminem. Ten oszczędzony czas mogli monterzy przeznaczyć na elektry-

Około 75 procent stanowią kobiety

W Żagańskich Zakładach Przemysłu Wełnianego 75 procent załogi stanowią kobiety. Do przodownic pracy należą: Wiktora Stachura, Franciszka Nieścierowicz, Jadwiga Piwowar, Helena Książek, Leontyna Wsiolak, Zofia Przybyło i Stefania Wojnar, które jako jedne z pierwszych kobiet w kraju stanęły do tej odpowiedzialnej pracy.

Zakłady Przemysłu Wełnianego w Żaganu zmniejszyły o 2 procent ilość odpadków oraz podniosły o 5 procent jakość produkcji.

(pp)

fikowanie innych gromad, ułatwiając wykonanie półrocznego planu swego przedsiębiorstwa już w dniu 18 br.

Przykład z dobrej, obywatelskiej postawy Osusza winny wziąć inne gromady, budując u siebie lepsze życie. I przykład monterów, którzy starali się jak najszybciej i najlepiej obdarzyć tę wieś dobrodziejstwem prądu elektrycznego, a tym samym umocnić sojusz robotniczo-chłopski, umocnić przyjaźń między miastem a wsią, winien znaleźć naśladowców we wszystkich grupach monterów kraju, gdyż w ten sposób mogą przyspieszyć realizację wielkich zamierzeń władz ludowych — wyprowadzenie wsi z zacofania i ciemnoty, na drogę postępu materialnego i kulturalnego.

*

Ubiegła sobota była wielkim świętem dla gromady Osusz. Przy transformatorze zgromadziła się cała wieś wraz z przedstawicielami Partii, przyzwoły pow. i Gmin. Rady Narodowej, elektromonterami i kierownictwem PPR.

— My mieszkańcy gromady Osusz — powiedział sołtys Jan Minta — jesteśmy wdzięczni Rządowi Ludowemu, który wynagrodził nas za zdobycie pierwszego miejsca we współzawodnictwie elektryfikowania gromady.

Zapewniamy Partię i Rząd Polski Ludowej, że nie poprzestajemy na wygranym współzawodnictwie. Zobowiązujemy się w roku bieżącym jeszcze więcej dać z siebie wysiłku w budowie lepszego jutra, jakim jest socjalizm.

W serdecznych słowach do chłopów Osusza zwrócił się I sekretarz KW PZPR — L. Stasiak:

— Każdy chłop — powie dział — który stara się wydobyc z ziemi jak największą plonów, który płaci w terminie podatki, który wypełnia obowiązek dostaw, jest zarazem bojownikiem o pokój na świecie, umacnia siły naszej Ojczyzny.

Niech ta żarówka, która dzisłaj zabijnie w Waszych mieszkaniach, zawsze Wam przypomina, że trzeba kochać Ojczyznę, że trzeba wywlażywać się ze wszystkich obowiązków wobec państwa.

Niech przypomina Wam, że Partia i Rząd chcą i starają się żeby kultura i oświata były udziałem wszystkich wsi całego naszego kraju!

Przewodniczący Prez. PRN — Miaszkiewicz dokonał włączenia światła.

ANTONI OSZAK



Transformator ustawiony nie tak dawno przy Osuszu, zasila już w prąd oprócz tej wsi Salnię i część Lutogniewa. Na zdjęciu pod transformatorem: kierownik prac elektryfikacyjnych w Osuszu — Jan Chwaliszewski podczas rozmowy z jednym z mieszkańców wsi.

Przed nową premierą w Komedi

Opera komiczna imć pana Zabłockiego „w polskim języku zrobiona“

Na czoło przedstawicieli doby Oświecenia wysunęły Zabłockiego dwie komedie: „Fircyk w załotach” i „Sarmatyzm”, którym zawdzięcza on swoje trwałe miejsce w literaturze polskiej. Mniej znane są dziś ody, satyry i tak popularne wówczas pamflety polityczne, a szczególnie komedie o mniejszych wymiarach, np. komediooper.

Nawiązując do postępów tradycji literatury stanisławowskiej, wznowiono szereg dzieł pisarzy tego okresu, a teatry wystawiły kilka sztuk. Scenę głównie reprezentował Zabłocki: „Fircyk w załotach” (Warszawa), „Balik gospodarski” (Bielsko), „Żółta szlafmyca” (Wrocław), „Zabobonnik” (Wybrzeże). Bo też Zabłocki najwięcej dla teatru Bogusławskiego napisał i w swych komediach najostrożniej krytykował zacofanie, marazm polityczny, ciemnotę i wyzysk w Polsce szlacheckiej XVIII wieku.

Zabłocki, jak wszyscy komediopisarze epoki Oświecenia, zaczął od przeróbek i tłumaczeń autorów francuskich. Takim tłumaczeniem, a raczej przetransponowaniem akcji na grunt polski jest opera komiczna

— „Balik gospodarski” (1780), który swój pierwotny wzór ma w sztuce Favarta — „Le bal bourgeois”. Nie jest to jednak ważne: przecież nawet „Fircyk” i „Sarmatyzm” powstały w ten sam sposób. Autor „Baliku” dał sztukę oryginalną i całkowicie polską, niezależnie od tego, że wątek zaczerpnął z obcego źródła.

Mamy więc prawdziwy obrazek społeczno-obyczajowy z XVIII wieku. Orgon, główna postać sztuki, to typowy szlachetka okresu upadającego feudalizmu, kiedy zaczyna dochodzić do głosu mieszczaństwo.

Zabłocki potrafił z na ogół bladej i znanej powszechnie fabuły stworzyć małe cacko sceniczne, potrafił pokazać to społeczno-obyczajowe życie szlacheckiego w chylące się ku upadkowi Rzeczypospolitej. Sztuka ta w oparciu o zabawne sytuacje, piosenki i muzykę, skomponowaną przez Antoniego Poćwierzę (oryginalną muzyka Kamińskiego zaginęła) daje piękne, barwne widowisko i tak jak większość komedii Zabłockiego „pozostanie dla nas zawsze cennym i wiarygodnym źródłem do poznania rysów obyczajowych Polski XVIII wieku (Bernacki)“.

Teatr poznański nawiązując do postępowych tradycji teatru Bogusławskiego, pragnie dać widowisko w stylu teatru stanisławowskiego. Publiczność zapewni widowie, światła gasną, przed kurtyną zjawia się Bogusławski. „Przezadna publicum! — mówi. — Mam honor w onym zacnym mieście, dając reprezentację oryginalnej, w polskim języku zrobionej opery komicznej Imć Pana Franciszka Zabłockiego „Balik gospodarski”, powitać zacne publicum, które raczyło przybyć na nasze Theatrum. Nasza antrepryza na dobrowolną banicję ze stolicy na prowincję skazana przez Monopolię teatralną, hołdujące jeno zagranicznym włoskim i niemieckim reprezentacjom, chce dać przykład jako Teatr ma służyć całemu Narodowi, by każdy Polak mógł zaznać łaski słuchania słowa polskiego, aby tam gdzie mowa polska rozbrzmiewa, Teatr polski piękno i dobro szerzył...“.

„Balik gospodarski” ujrzymy na scenie Komedi Muzycznej 26 czerwca br. Reżyseruje i rolę Orgona gra Kazimierz Fabisiak. Dekoracje zaprojektował Roman Fentuk. Balet ułożył Maksymiliana Statkiewicz. Obsadę sztuki stanowią: Blanka Orszańska, Janina Ratajska, Zofia Streer, Jerzy Krasicki, Marian Mirski i Tadeusz Pluciński.

SZCZEPAN GASSOWSKI

listy i odpowiedzi

Nasza pierwsza wycieczka

O tym, że nasza klasa pojedzie na wycieczkę, wie dzieliśmy już od dawna. Pani nasza obiecała. Nie wiedzieliśmy tylko, dokąd pojedziemy. W klasie dużo styszelśmy o spółdzielni produkcyjnej. Chcieliśmy ją zobaczyć. Dlatego też bardzo ucieszyliśmy się, że jedziemy do Spółdzielni Produkcyjnej w Pławcach pow. Środa.

Nauczyliśmy się wierszy i tańca, żeby dać kolegom w Pławcach przedstawić. Każdy musiał w domu obiecać, że będzie grzecznie siedział w samochodzie, żeby nie było wypadku.

Rano, 15 czerwca zjechałyśmy przed szkołę w Pławcach. Jest to pałac w parku. Dawniej mieszkał tu dziedzic i wyszukiwał ludzi. Teraz uczą się tu

Odpowiadamy Czytelnikom

Czytelnik „Głosu”. — Ostrów. Może Pan uważa za rozwiązany stosunek pracy z dniem 1 VII br. Cofnięcie przez zakład pracy wypowiedzenia warunków umowy nie może nastąpić bez zgody pracownika. (1238)

dzieci. Dzieci miały lekcję, więc poszliśmy do lasu. Na łące w lesie było pełno kwiatów. Potem na trawniku przed szkołą wystąpiliśmy z tańcami i deklaracją, fotografowaliśmy się z kolegami ze spółdzielni. Piliśmy świeże mleko, oglądaliśmy konie i krowki. Mnie były malutkie świnki. Dla nich budują nowy dom, który nazywa się chlew. Wszędzie jest elektryczne światło i wodociąg. Smutno nam było odjeżdżać do domu. Pani obiecała, że jeszcze nieraz będziemy na wycieczce. Przecież w szkole jesteśmy dopiero rok. (1275)

I klasa Szkoły Ćwiczeń
T.P.D.

przy ul. Szarmarszewskiego
Drogi dzieci!
Jutro rozpoczyna się Wasze wakacje. W tych dwóch miesiącach wolnych od nauki musicie nabrać zdrowia i sił do dalszej pracy w klasie II. Redakcja dziękując za Wasz miły list, życzy Wam dużo pogody i przyjemnej zabawy na pierwszych Waszych wakacjach.

Interwencje skuteczne

Sprawę zwiększenia ostrożności przy dokonywaniu prac wykończeniowych na budowach zamkniętych, Zarząd Budowlany nr 1 Zjednoczenia nr 2 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu polecił ośmować szeroko na naradach wytwórczych. W wyniku pierwszej narady produkcyjnej postanowiono wprowadzić w oknach szyby oznać biały, malowanymi pasami, które będą zwracały uwagę robotników i przypominać im o konieczności ostrożności. W ten sposób straty z powodu stłuczzenia szyb okiennych ograniczone zostaną do minimum.

*

Po dokonanych remoncie maszyny oraz po wprowadzeniu ścisłej kontroli jakości produkcji — szpilki z Fabryki „Fema” w Lesznie — kłują, a zatem posiadają już prawidłowo obrobione ostrze.

Instytucje wyjaśniają

Jak wynika z wyjaśnień Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, częściowe opóźnienie w wydawaniu dyplomów dla absolwentów byłej Akademii Handlowej w Poznaniu nastąpiło z braku decyzji w sprawie tytułów zawodowych dla absolwentów studiów I stopnia. Obecnie po decyzji Prezydium Rządu, dyplomy znajdują się w druku i w ciągu 4 miesięcy będą przygotowane do wydania.

200 pływaków na starcie mistrzostw Poznania

Rozpoczynające się w dniu 26 bm. pływackie mistrzostwa miasta Poznania, będą jedną z największych imprez w tej gałęzi sportu na terenie naszego miasta. Drugą imprezą, mającą się odbyć w lipcu br. — będą międzynarodowe zawody z okazji 700-lecia miasta Poznania.

W ramach tego meczu obchodzić będą jubileusz 25-lecia pracy trenerzy — ojciec rekordzisty Polski — Alicji — Florian Klemiński i Zdzisław Antoniewicz.

Poważną ilość imprez przerzucano w teren. W dniu 5 lipca w Koscinie odbędzie się wojewódzkie mistrzostwa juniorów i młodzików. We wrześniu rozegrane zostaną w ciągu sierpnia mistrzostwa seniorów.

Do wspomnianych zawodów zakwalifikują się najlepsi, wyłonieni z mistrzostw na pierwszym szczeblu powiatów względnie miast.

Początek pierwszego dnia mistrzowskich rozgrywek o godzinie 18. (p)

Liczny udział motocyklistów w eliminacji raidowej

Pierwsza motocyklowa eliminacja raidowa do mistrzostw okręgu zgromadziła ponad 50 zawodników, wśród których po raz pierwszy widzieliśmy przedstawicieli kół sportowych Unii Leszno, KS Piła, oraz liczniejszą niż zwykle udział kierowców Kolejarza Środa i Stali Ostrow.

135 km trasa raidu nie była trudna, tak że nieliczni kierowcy powrócili z niej z punktami karnymi. Natomiast surowym egzaminatorem umiejętności był odbyty w Szamotułach — wysięg terenowy i próba zrecznosci. Te dwa zadania zdecydowały o kolejności miejsc, która jest następująca:

Kategoria do 125 ccm: 1. A. Kisiel Piła 1,1 pkt. karnych, 2. H. Parcho Gwardia Poznań 1,75 pkt., 3. Z. Kolakowski Gwardia Poznań 2,55; kat. 250 ccm: 1. Osko Piła 1 pkt., 2. L. Andrzejczak Unia Leszno 1,35, 3. G. Galusik Ogniwo Poznań 1,80; kat. do 350 ccm: 1. Cz. Witczak Kolejarz Środa 1,7 pkt., 2. F. Szezu dlewska Unia Poznań 2,05, 3. St. Jaroszyk Unia Poznań 3,55; kat. powyżej 350 ccm: 1. W. Ozorkiewicz Unia Poznań 0,5 pkt., 2. S. Pawlak Kol. Środa 3,25, 3. J. Nowak Gwardia Poznań 4,35. **Motocykle z wózkami:** 1. Z. Hamelka Unia Poznań 0 pkt., 2. J. Grembowski Stal Poznań 0,75, 3. E. Wilczak Unia Poznań 4,6 pkt. **Punktacja zrzeszeniowa:** 1. Unia Poznań 37, 2. KS Piła 21, 3. Kolejarz Środa i Gwardia Poznań po 14 pkt.

Obwieszczenia

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej - Wydział Zdrowia powiadamia, że w dniach 25, 26 i 27 czerwca br. oraz 24, 25 i 26 września br. odbędzie się przed Komisją Egzaminacyjną przy Wydziale Zdrowia egzamin dla techników aptecznych w myśl Dziennika Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 19 lutego 1953 nr A-15 poz. 216. K1299

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego przyjmujemy zaraz. Mieszkanie zapewnione. **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”** Grzebinisko, pow. Szamotuły z siedzibą w Sędzinach. 8918g

Głównych księgowych i księgowych stale poszukujemy do pracy w Gminnych Spółdzielniach w powiecie. Oferty kierować do Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Głogowie, al. Wolności 6. K1293

Kierownicy Sklepów i sprzedawcy branży chemicznej (drogicji dypl.) i branży Gospodarstwa Domowego potrzebni, zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja MHD, Art. Gosp. Dom. i Chem. Dział Kadr w Poznaniu, Ratajczaka 39. K1309

Starszego księgowego przyjmują Jarocińskie Zakłady Przem. Teren. w Pleszewie, ul. Sienkiewicza 20. K1327

Główny księgowy potrzebny zaraz do Spółdzielni Inwalidów we Wrzesni — zgłoszenia osobiste. **Centrala Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu**, ul. Grunwaldzka 88, Gospoda Targowa - Pawilon 27. K1316

Kelnerki-bufetowe (dwie) do gospody w Grodzisku Wlkp. przyjmie PSS w Grodzisku Wlkp. Plac Anny 5. Warunki do omówienia. K1308

Bryg. oborowy (80 sztuk krów dojnych) w PGR Lubiechowie potrzebny od 1 lipca 1953 r. Wynagrodzenie w myśl UZP dla Rolnictwa, Dyrekcja Zespołu PGR Goraj, poczta i stacja kol. Goraj — pow. Skwierzyna. K1301

Inżynierów i techników (mechaników-konstruktorów) oraz kreślarzy wykwalifikowanych, przyjmie natychmiast „Prozamet” Oddział Poznań — ul. Śniadeckich 27. K1318

St. inspektora, st. referenta i inspektora planowania w Zaopatrzeniu. inspektora realizacji i sam. referenta branży budowlanej w zaopatrzeniu do pracy na miejscu oraz inżynierów techników drogowych, kierowników laboratoriów polowych, majstrów robót ziemnych i betonowych do prac w terenie poszukuje Dział Kadr Poznańskiego Zjednoczenia Robót Ładowo-Inżynierskich — Poznań, Stary Rynek 77. K1322



Lekkoatletyka — pływanie — piłka nożna

Lekkoatletyczne mistrzostwa powiatu międzychodzkiego odbyły się w Sierakowie przy udziale 182 zawodników, wśród których najliczniej reprezentowani byli zawodnicy LZS-ów i SKS-ów. Uzyskane wyniki wskazują na stałą poprawę poziomu lekkoatletów powiatu. Z wyników należy wymienić: 100 i 400 m Hoofy w czasie 12,2 i 56 sek., skok w dal Marcińczaka — 5,94 m, trójskok i skok wzwyż Jendraszczyka — 11,72 m i 1,64 m. Kwaśny o tyczce skoczył 2,97 m. Budaszcówna, która uzyskała na 100 m — 14,8, 200 m — 33,2 i wzwyż — 1,22 m — ma wszelkie dane zostać wieloboistką.

Spotkanie lekkoatletyczne rozegrane w Poznaniu między Kolejarzem (Pz) i repre-

Pierwsze bramki w turnieju piłki wodnej

Turniej piłki wodnej o mistrzostwo miasta Poznania wykazał, że nasi wodni piłkarze nie najlepiej przygotowali się do tych rozgrywek. Brak im kondycji, szybkości i zgrania.

W pierwszym meczu Gwardia z trudem uporała się z Budowlanymi, wygrywając 4:3 (4:1). Spójnia, uważana za faworyta do mistrzowskiego tytułu, wystąpiła ze swoją starą gwardią, uzyskała wynik 5:0 i dwa punkty w o., gdyż akademicy do gry nie stanęli, rzekomo wobec braku ich doskonałego bramkarza Kosmowskiego. AZS rozegrał jednak po wyznaczonym czasie gry spotkanie torwarskie ze Spójnią.

W ostatnim meczu Stal i rozgromiła swoje rezerwy 14:1 (7:0). (X)

zentacją LZS-ów powiatu poznańskiego wygrali pewnie bardziej rutynowani Kolejarze 126:67 lecz sportowcy więcej wykazali znaczną poprawę i w niedalekiej przyszłości mogą odegrać znacznie poważniejszą rolę w tej dyscyplinie sportu. Dobre wyniki z reprezentantów LZS-u uzyskali: Szczepański na 800 m — 2,05, Grześkowiak — w dal 6,33 m i Świątkowski — tyczka 3,00 m.

W ramach „Dni Morza” odbyły się w Wągrowcu zawody pływackie w pięciu konkurencjach męskich. W biegu na 50 i 100 m zwyciężyli Majorek i Sprutta z LPZ, na 400 m — Łudek (Lic. Ped.). Sztafety 5x50 dowol. i 3x100 st. zm. — zakończyły się sukcesem zespołów Liceum. Trzy konkurencje żeńskie wygrały zawodniczki Liceum: Pilarowska, Sobczak i Deska.

Dwa zwycięstwa odnieśli piłkarze wągrowieckiego Kolejarza. Zespół pierwszy pokonał ostro grającą Unię z Chodzieży 4:3, a drużyna rezerwowa zrewanżowała się za niedawno poniesioną porażkę, bijąc LZS z Murowanej Gośliny 4:0. Mecz trampkarzy Kolejarza ze Spójnią (Pz) zakończył się wynikiem 2:2. (X)

Na dwóch frontach

W związku z mistrzostwami lekkoatletycznymi na szczeblu centralnym swych zrzeszeń, przeszło 20-osobowa ekipa zawodników Budowlanych okręgu poznańskiego udaje się na zawody w dniach 27 i 28 bm. do Gdańska, gdzie na starcie stanie 168 mężczyzn i kobiet.

Reprezentacja okręgu poznańskiego Stali, w tym samym terminie walczyć będzie na bieżni bydgoskiej, jako faworyt do pierwszego miejsca zespołowego wśród stalowców. (X)



Fot. — CAF

Na zdjęciu: Ewa Nehay (Kra-ków), która pobiła rekord świata na mistrzostwach sz-bowcowych w konkurencji przelotu docelowo - szybko-sciowego.

Tylko cztery drużyny

Do mistrzostw rezerw grupy poznańskiej w hokeju na trawie zgłosiły się tylko cztery zespoły: Kolejarz z Poznania i Środy, oraz Stal i Włókniarz z Poznania. Brak rezerw, debiutujących w tym roku w pierwszej grupie hokeistów Budowlanych i AZS.

Pierwszy mecz w dniu 28 bm. rozegra Kolejarz (Środa) ze Stalą (Pz). (p)

Czwartki Kolarskie dostępne dla wszystkich

Sekcja Kolarska Kolejarza podjęła się realizacji słusznej myśli, mającej na celu upowszechnienie sportu kolarskiego. Przystąpiła ona do organizacji cotygodniowych zawodów kolarskich na boisku WOSS pod nazwą: „Czwartki Kolarskie”.

Udział w tych zawodach, które trwać będą od godz. 18.30 do 19.30, mogą wziąć zarówno zrzeszeni jak i niezrzeszeni. Po badaniu lekarskim przed rozpoczęciem zawodów, każdy chętny ma prawo startu w wybranej przez siebie konkurencji. Na każdy „Czwartek Kolarski” przewidziane są inne biegi, które będą punktowane. Zakończenie czwartkowych nastąpi 6 września br., w którym to dniu rozdane zostaną nagrody i dyplomy.

Serie jedenastu „Czwartków Kolarskich” zapoczątkują w dniu 25 bm. następujące konkurencje: wysięg 1000 m systemem dwójkowym w kat. I i II, biegi australijskie, biegi drużynowe na 1000 i 2000 oraz 4000 m, popisy usuwania defektów i in. (p)

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód „Steyr” kabriolet w bardzo dobrym stanie ko-zyście sprzedam. Nowak, Ostrow Wlkp. Fabryczna 1. 9435p

Motocykl 200 lub 250 ccm kupię. Poznań, Mazowiecka 5. m. 2 od godz. 16. 8892g

Sprzedaję

Ubranie jasne, czyste wel-niane sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 77 m. 5. 8813g

Motocykl N. S. U. 125 ccm sprzedam. Poznań, Langiewi-cka 18. m. 1. 8815g

Samochód „Skoda-Rapid” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Szamarzewskiego 17. 8816g

Kase ogniotrwałe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8821g

Motocykl DKW 500 ccm z przyczepką w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Rynek Łazarski 15 — plac, przechodnia. 8854g

Radio „Pionier” sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 44 m. 1. 8853g

Wózek - auto sprzedam. Poznań, Libelta 33 m. 11. 8852g

Piano sprzedam. Poznań, Kniewskiego 19 m. 10. 8851g

Zegarek męski złoty, kieszo-ny, obracający słubne złote sprzedam. Poznań, Chwaliszewo 63 m. 1. 8850g

Cegły, belki kantówki szal-ówkowe deski podłogowe z roz-biórką sprzedam. Poznań, Dol-na Włda 42. 8847g

Kadna sprowadzić sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. nr 8843g

Motocykl 123 ccm Hecker w bardzo dobrym stanie sprze-dam. Poznań, Wielkopolska 10 — Warta. 8838g

Samochód Opel-Kadet kabrio-let na remoncie na nowym ogumieniu okazynie sprze-dam. Z Sołtysiak Ostrow Wlkp. Gen Świerczewskiego 47. 9434p

Samochód DKW w idealnym stanie tania sprzedam. Cze-sław Kempicki Ostrow Wlkp. Kaliska 63. 9433p

Motocykl nowy DKW 125 ccm na teleskopach przed-nich i tylnych sprzedam. Po-znań, ul. Marchewki 86 tel. 98-65 — Fa Wulka. 8961g

Radio Telefunken uniwersalne 4-lampowe 3 zakresowe sprze-dam. Poznań, Wolności 2 m. 6. 8977g

Wózek auto szafę do rze-żby oraz rower męski sprze-dam. Poznań, Wioślarska 57 m. 2. 8899g

Spacerówka nowa na łożys-kach sprzedam. Poznań, Ma-ońska 2 m. 1 (Sołacz) 3 ra-ty dzwonić. 8897g

Wózki dziecięce autka koszy-kowe spacerowe i dla bliź-niat. Pierścienie do znaczenia drobiu poleca H. Świątek. Poznań, Wrocławka 13. K1246

Łóżko polowe składane nowe sprzedam. Poznań, Piekary 8 — tapiceria. 8808g

Rower męski sprzedam. Jac-kowskiego 40 m. 2. 8888g

Wózki autka koszykowe spa-cerówki sprzedaje Lesiński — Poznań, Żydowska 33. 8959g

Materiały wełniane (jasny po-piel oraz niebieski) zegarek złoty marki „Marwin” sprze-dam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8890g

Pierzyne sprzedam. Poznań, Chwałkowskiego 14 m. 6. 8940g

Motorywki z motorem boc-ny 175 ccm, w bardzo do-brym stanie sprzedam. Poz-nań, Dzierżyńskiego 159 m. 2. 8938g

Wózek-auto na łożyskach sprzedam. Poznań, Strusia 10 — Wiciak. 8937g

Rower bagażowy do rozwo-żenia towarów sprzedam. Poz-nań, Chwałkowskiego 19 m. 6. 8934g

Sypanie kompletna (złota brzoza) tania sprzedam. Poz-nań, Ostrowa 27. I piętro. 8932g

Drażki do prężenia firan, po-sciela oraz różne inne sprze-dam. Włkowska 15 m. 6. 8901g

Ule z pszczołami sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 10 m. 9. 8946g

Samochód osobowy małow-ozny w dobrym stanie sprzedam. Adres wskazać Bi-uro Ogłoszeń Świerczewskie-go 3. dnia 8945g

Akwarium z rybkami sprze-dam. Poznań, Czerwonej Ar-mii 45 m. 6a w podwórzu. 8944g

Motocykl NSU 350 ccm oraz przyczepkę sprzedam. Poznań, Warszawska. Działka Wol-ności 210. 8941g

P. P. „DESA”
DZIEŁA SZTUKI I ANTYKI
— kupuje —
SWIECZNIKI
wiszące (tyrandole) i ściennie (kinkiety apli-ki) z brązu i kryształowe — zabytkowe i kopie
DYWANY
wschodnie i europejskie, różnych rozmiarów
zgłoszenia przyjmują:
w Warszawie — Sklep MDM ul. Marszałkowska 34/50 blok 6A, tel. 877-05 k. 11—19
— Sklep — ul. Nowy Świat 51 tel. 637-11 godz. 11—19
— Magazyn — ul. Koszykowa 60/62 godz. 12—18
w Gdyni — Sklep — ul. Świętojańska 44
w Krakowie — Sklep — Rynek Główny 46 — Rynek Główny 17
w Łodzi — Sklep — ul. Piotrkowska 117
w Poznaniu — Magazyn — Stary Rynek 48 tel. 21-26 godz. 8—13 i 15—18
w Stalagrodzie — Sklep — ul. Dyrekcyjna 10
we Wrocławiu — Sklep — Rynek 21 K1314

W związku z okresową inwentaryzacją magazynu nasze w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie nie będą przyjmowały i wydawały towarów
w dniach od 29 VI—2 VII 1953 r.
Natomiast sprzedaż wzorcowa będzie utrzymana bez przerwy, za wyjątkiem Hurtowni Leszno, gdzie sprzedaż na okres inwentaryzacji zostaje wstrzymana.
„SPÓLNOTA PRACY”
Spółdzielca Organizacja Zbytu Drobnej Wytwórczości w Warszawie
Oddział Wojew. w Poznaniu K1306

Lokale	Praca
2 lub 4 pokoje z przynależ-nościami (Winogrady) zamie-nie na duże 2 1/2 pokoju z cen-tralnym ogrzewaniem w wil-li na Solcu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8930g	Pomoc domowa potrzebna. Dobre warunki. Poznań, Matejki 2 m. 6. 8824g
2 pokoje z kuchnią w Gnie-źnie blisko dworca, zamienie na podobne w Poznaniu. Wa-runki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8919g	Gospośia — pomoc domowa do starszych osób w mie-scie powiatowym potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Szymań-ska, Poznań, Zagonowa 7. 8814g
2 małe pokoje z dużą kuch-nią, samodzielne zamienie na pokój z kuchnią samodzielną. Poznań, Długa 10. m. 20. 8881g	Nauka Trzymiesięczna koresponden-cja nowoczesna nauka księ-gowości Łódź i skrytka 163. K1123
2 pokoje z kuchnią w dzielni-cy willowej zamienie na 3—4 pokoje w dzielnicy willowej. Oferty Biuro Ogłoszeń Świer-czewskiego 3. dnia 8841g	Tańców nowoczesn-ki ludo-wych uczą: Szczurkówna — Szczurek, Poznań, al. Mar-cinkowskiego 2a. 8553g
Pokój z kuchnią w śródmie-sciu, zamienie na pokój z kuchnią ze stróżostwem (Ea-zarz — Jężyce) Oszeak Poz-nań Nowowieskiego 23 m. 13, od godz. 16—19. 8835g	Zguby Zgubiono kartę meldunkową nr GIV/52 j 53 na nazwisko Edmund Szeszuła, Nowem-a stę n/W. 9431p
Absolwentka pracująca po-szukuje pokoju Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8899g	Zgubiono legitymację szkol-ną nr 566 Liceum Męskiego, Ostrow na nazwisko Tadeusz Jastrzębski. 9495p
1 1/2 pokoju z kuchnią zamie-nie na pokój z kuchnią z przynależnościami Oferty Bi-uro Ogłoszeń Świerczewskie-go 3. dnia 8810g	Zgubiono damski „Eterna” zgubiono w poniedziałek Znalaz-ek wynagrodzić Poznań, Mar-cinkowskiego 18 Przybyszew-ska. 8968g
Studentka szuka pokoju. Of-erty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8855g	Zgubiono pokwitowanie ankiet-y na nazwisko Irena Samoa-ra. 9432p
Rencista — krawcowa poszu-kuje pustego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8833g	Zgubiono książeczke Ubezpie-czalni Społecznej na nazwi-sko Wincenty Sobkowiak. 8879g
Pokój słoneczny 40 m² za-mienie na mniejszy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8823g	Zgubiono leg. szkolna, wydana przez Szkołę Ogólnokształcą-cą im. Marcinkowskiego na naz-wisko Andrzej Gajda. 8870g
Duży pokój z kuchnią (willo-we — Winogrady) zamienie na 2 pokoje z kuchnią wzglę-dnie bez kuchni — dzielnica obolneta. Oferty — Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8826g	Zgubiono indeks nr 15867 wydany przez Wzrzą Szkołę Rolniczą w Poznaniu na naz-wisko Tadeusz Elzanowski. 8869g
3 pokoje z przynależnościami kolebowe na stacji po-żożonej na linii Poznań—Zbą-szów zamienie na pokój z kuchnią w Poznaniu Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3. dnia 8829g	Zgubiono kwit komisyowy nr 2470/2197, na nazwisko Wan-da Walica. 8865g
Wózek-auto na łożyskach sprzedam. Poznań, Strusia 10 — Wiciak. 8937g	Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Anna Szymańska — Złotniki. 8827g
Rower bagażowy do rozwo-żenia towarów sprzedam. Poz-nań, Chwałkowskiego 19 m. 6. 8934g	Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Edward Micha-lak — Złotniki. 8828g
Sypanie kompletna (złota brzoza) tania sprzedam. Poz-nań, Ostrowa 27. I piętro. 8932g	Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Bronisław Swi-narski. 8975g
Drażki do prężenia firan, po-sciela oraz różne inne sprze-dam. Włkowska 15 m. 6. 8901g	Zgubiono kartę meldunkową, pokwitowanie ankiet wydane przez PGR Puszczykowo, na nazwisko Zofia Prądzińska. 8849g
Ule z pszczołami sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 10 m. 9. 8946g	Różne Żołonne kapelusze damskie z welonami poleca: Borowicz, Poznań, Śluserska 3 — doi-ście Wielka — Wola. 8846g

Jerzy Sławski
orczywszy lat 51.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 25 bm o go-dzinie 16.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W rękobym smutku pogrzezi
żona, córka i rodzina.
Poznań ul. Grottegera 14. 9013g

Zalogi płać muszą zobowiązania dla uczczenia Święta Odrodzenia

Załoga Obwodowego Urzędu Pocztowego, radiowesła i Delegatury PPK „Ruch” w Wolsztynie zobowiązały się z okazji Święta Odrodzenia Polski podwyższyć liczbę prenumeratorów czasopism o 20 procent i przedterminowo wykonać plan rozprowadzenia książek i broszur. Załoga radiowesła wyremontowała samochód, który zostanie zmagafonizowany i oddany do użytku w dniu 22 lipca br.

Szereg cennych zobowiązań podjęła załoga radiowesła w Bojanowie, pow. Rawicz, która do dnia 22 lipca br. wykona 50 procent planu II kwartału, przekraczając go o 45 procent. Podobnie i plan wiejski wykonany zostanie w 145 procentach w dniu 30. 9. br. Poza tym załoga wykona remont bieżący linii 15 dni przed terminem i podwyższy wskaźniki techniczne - jakościowo o 5 procent.

W Wielkopolskich Zakładach Mechanicznych w Ostrowie technikum normowania Mieczysław Lebic podjął z okazji Święta Pracy długofalowe zobowiązanie rozprowadzenia 600 książek i zobowiązanie wykonać w dniu 21 maja, pobierając następnie do rozprowadzenia dalsze dwieście książek, a dla uczczenia 9 rocznicy Odrodzenia Polski, rozprowadzi dodatkowo 200 książek i wezwał do współzawodnictwa Józefa Rybę z PKP w Ostrowie Wlkp.

(Na podstawie korespondencji Kozłowskiego, Waniorka i Perkowskiego opracował: — St. M.)

Z Ziemi Lubuskiej

Załoga Zakładów Remontowo-Montażowych w Sulechowie stosuje obecnie w produkcji usprawnienie techniczne pomysłu współtowarzysza pracy Fabiańskiego. Pomysł polega na wykonywaniu niektórych szczegółów montażowych z żeliwa zamiast z brązu. Próby praktyczne wykazały lepszą wytrzymałość żeliwa, a zarazem przyniosły poważne oszczędności w materiale.

Zalogi kopalniane lubuskiego kombinatu górniczego „Przyjaźń Narodów” wykonały plan produkcyjny za maj br. w 102 procentach. Do sukcesu tego przyczyniły się w znacznym stopniu współzawodnictwo między zmianami i międzybrigadami.

Szkoły na terenie województwa zielonogórskiego przystąpiły do podsumowania wyników uzyskanych przez Szkolne Kasy Oszczędności w roku szkolnym 52/53. Po przeanalizowaniu przez Oddział Wojewódzki PKO w Zielonej Górze rezultatów, dokonano oceny wyników akcji oszczędnościowej lubuskiej młodzieży szkół wszelkich typów.

TADEUSZ ALEKSANDER JASIŃSKI CZERWONA ŁĄKA

— A co pan myśli, że we dwóch będziemy go wykonywać? — uciał chorąży już teraz ostro.

— Żołnierze są przecież pod moimi, pod naszymi roz... —

— Tak, to prawda, ale kto oni są? Poborowi ze wsi — i co, myśli pan, że będą... —

We wrogą ciszę wdarł się przepity i chropawy głos zastępcy komendanta policji.

— W imieniu prawa i najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej — zawołał uroczyście. — W imieniu prawa, wzywam was do rozejścia się, nieprzeszkadzania pracującym i zaprzestania strajku.

Niespokojna cisza trwała znowu. Przerwał ją po chwili okrzyk bojowy denikinowców, którzy spostrzegszy pomoc zawrócili z beztędną ucieczką i rzucili się do kontrataku. Uzbrowieni w grabie chłopów bronią się rozpaczliwie uciekali jedni na przelań przez łąkę, inni, by połączyć się z grupą stojącą przed wojskiem. Jednak napór denikinowców był tak wielki, że spokojnie stojąca dotąd grupa chłopów została pod ich naporem zepchnięta ze ścierniska na łąkę. Wojsko, policja i dowódcy cofali się teraz pospiesznie, w miarę jak napierała na nich tłum uciekających chłopów.

Cofający się tłum miał teraz tylko jedną drogę wyjścia: przebiec się przez bagnety policji i wojska. Dowódca kompanii, patrząc rozpaczliwie na następujących ludzi, zawołał niezwykle cieniem głosem: Do ataku, szukaj broń!

Chłopci zatrzymali się. Denikinowcy wykorzystali sytuację, rzucili się na nich z kosami, utworzyli się teraz wielkie kłębowisko ludzi. Pierścienie wokół chłopów zacieśniały się coraz bardziej. Nie widząc innego wyjścia otoczeni rzucili się znowu w stronę wojska. Policja zaczęła strzelać. Zenkier wydał również rozkaz strzelania.

Żołnierze wymierzili w stronę strajkujących karabiny. Padł rozkaz. Wśród ludzi rozległy się jęki, okrzyki przerażenia. Tłum cofnął się jeszcze trochę, pozostawiając między nacierającym wojskiem kilku towarzyszy, nie wiadomo — rannych tylko, czy zabitych. Z zatrzymanego tłumy wyszedł mężczyzna z małym dzieckiem na ręku. Był to Nowicki. Stał przed porucznikiem, który podniósł rewolwer do góry, wystrzelił. Nowicki zwał się z nóg, a Jądwinia stoczyła się do pobliskiego rowu.

Zenkier dopiero teraz oprzytomniał. Przetarł rękawem oczy, cofnął się o krok i rozejrzał dokoła. Pociął na sobie wzrok tłum. Zrozumiał, że ta złowroga cisza panująca zarówno wśród wojska, jak i chłopów — jest jak gdyby sądem nad nim. Poruszył się w nim wszystko — równocześnie jednak ogarnęła go wściekłość na wszystkich za te klujące spojrzenia. Musi ich nauczyć poważania dla polskiego oficera. Musi zaraz im pokazać, co może on — porucznik Zenkier.

Rozkazał swoim żołnierzom rozegnać chłopów przy pomocy bagnatów. Sam odwrócił rewolwer i uchwyciłszy za lufę rzucił się przed siebie, bijąc rękoleścią na prawo i lewo. Przebił się zaledwie przez pierwszy szereg strajkujących, gdy potknął się i upadł. Słychać było tylko przytłumioną serię wystrzałów wyładowującego się magazynku z jego własnej broni. Naboje przeżywały jego ciało.

Chłopci przez chwilę patrzyli na to, co się stało, oniśmieleni i przerażeni. Łąka w blaskach popołudniowego słońca mieniła się na przemian czerwienią krwi, która schnąc przybierała kolor rdzawo-czerwony, i zielenią traw.

Nowicka podbiegła do leżącego męża, ukłękła, dźwignęła jego głowę na kolana.

(Ciąg dalszy nastąpi) 15

Młodzież zbiera makulaturę

W związku z Tygodniem Zbiórki Makulatury wiele kół ZMP przy poszczególnych zakładach pracy w Wągrowcu podjęło zobowiązania. Koło ZMP przy Wągrowieckich Zakładach Drzewnych odpowiadając na wezwanie Powiatowego Komitetu Społecznego w sprawie zbiórki makulatury zobowiązało się w dniach od 15—23 czerwca zebrać 40 kg. makulatury i wezwało koło ZMP przy Polskich Kolejach Państwowych we Wągrowcu do podjęcia podobnych zobowiązań.

Koło ZMP przy Państw. Liceum Pedagogicznym włączając się do fali zobowiązań postanowiło zebrać 220 kg makulatury w ramach Tygodnia Zbiórki i wezwało do współzawodnictwa Szkołę Podstawową nr 1.

Zarząd Szkolny ZMP przy Szkole Podstawowej nr 1 zobowiązał się dostarczyć do Centrali Odpadków Użytkowych 100 kg makulatury i wezwał do

współzawodnictwa Szkołę Podstawową nr 2 w Wągrowcu. Drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej nr 2 zobowiązała się zebrać 50 kg makulatury i wezwała drużynę harcerską z Łazisk.

Koło ZMP przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wągrowcu zobowiązało się zebrać około 36 kg makulatury i każdy członek koła zobowiązał się być agitatorem na rzecz zbiórki. — Jednocześnie Zarząd Koła wezwał Koło ZMP przy Przetwórnicy Płatków Ziemi niaczanych w Wągrowcu do włączenia się do akcji zbiórki.

Koło ZMP przy PZGS Wągrowiec liczące 23 członków, zobowiązało się zebrać 120 kg makulatury i wezwało do współzawodnictwa koło ZMP przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców Wągrowiec oraz Miejski Handel Detaliczny na terenie tej powiatu.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Damasławku w odpowiedzi na apel szkoły TPD im. Marchlewskiego w Mińsku Mazowieckim zobowiązały się zebrać i odstawić do Zbiornicy Odpadków Użytkowych 110 kg makulatury. (Walcz)

25 KRONIKA CZERWIEC



CZWARTEK
Eucji Wilhelma
Słońce w: 3.30
zach.: 20.18
Księżyc w: 19.22
zach.: 1.19

Dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia i możliwością przelotnego opadu pochodzenia burzowego. Temperatura maksymalna około + 28 st. C. Wiatry słabe, północno-wschodnie.

Ułatwić pracę piekarzom w Wągrowcu

Piekarze zatrudnieni w piekarniach PSS w Wągrowcu zmuszeni są przed wypiekiem chleba do rąbania drzewa, ponieważ kierownictwo dostarcza tylko długie szczapy. Utrudnia to piekarzom pracę i wykonanie planu. Kierownictwo PSS znaleźć winno inne rozwiązanie.

Łoboda
korespondent „Głosu”

Wiecej troski o pracę kulturalno-oświatową na wsi

Powiat wolsztyński posiada 29 świetlic gromadzkich, 3 gminne i 8 w PGR-ach. Prezydium gminnych rad narodowych nie przejawiają jednak większego zainteresowania ich pracą kulturalno-oświatową. Najgorzej pod tym względem przedstawia się sprawa w Mochach i Kopanicy.

Na potrzebę świadomej i ofiarnej działalności każdego kierownika świetlicy wskazał kierownik Wydziału Oświaty Prezydium WRN — Borkowski na naradzie aktywów powiatowego, która odbyła się w dniu 20 bm.

Czytelnik pragnie coraz więcej książek. Dowodem tego są ostatnie Dni Oświaty. Książki i Prasy, kiedy to mieszkańcy powiatu wolsztyńskiego zakupili książek na sumę 23 000 zł. Młody nauczyciel z Wroniaw — Ryszard Gabriel, który podzielił się z zebranymi wrażeniami z I Krajowej Rady Przewodników Świetlicowych w Warszawie powiedział między innymi:

Zachwyciła nas organizacja narady w Warszawie. Nasza delegacja była przyjęta przez Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bierutę, który rozmawiał z delegatami serdecznie i troskliwie.

Trzeba zachęcić starsze społeczeństwo do masowego

czytania takich książek jak „Kawaler Złotej Gwiazdy” czy „Zorany ugor”, a przecież gospodarka zespołowa pozwala właśnie poświęcić więcej czasu na rozrywkę kulturalno-oświatową. (Kh)

Pierwsze pokazy artystyczne w Zbąszyniu

Pierwsze wielkie pokazy organizowane przez Państwowe Ognisko Artystyczne woj. poznańskiego odbędą się w Zbąszyniu w dniu 28 bm.

W związku z tą imprezą nastąpi otwarcie lokalnego radiowesła i studia w Państwowym Ognisku Muzycznym w Zbąszyniu przy ul. Zbąskich 2. Przybędą także zespoły ludowe.

Otwarcie radiowesła wyznaczono na godz. 11.

Pokazy rozpoczyna się o godzinie 15 w Parku Miejskim i zakończone zostaną zabawą ludową. W pokazach wezmą udział: Państwowe Ognisko Choreograficzne — Poznań, Państwowe Ognisko Muzyczne — Koło, Poznańskie Ognisko Muzyczne — Włoszakowice, Państwowe Ognisko Muzyczne — Zbąszyn, zespoły ludowe z powiatów: Nowy Tomysl, Międzyrzecz i Wolsztyn oraz z woj. zielonogórskiego, Państwowe Ognisko Muzyczne — Dąbrowka Wlkp., zespoły taneczne świetlicy ZZK — Zbąszyn i Orkiestra Parowozowni Gł. i kl. — Zbąszyn.

Komitety blokowe w Żarach śpią

W roku ubiegłym zorganizowano w Żarach 5 pierwszych komitetów blokowych. Obecnie jest ich już 11, lecz coś z tego, większa ich część nie przejawia aktywności i nie czyni, aby wzmocnić więź między Miejską Radą Narodową a ludnością.

Prezydium MRN powinno znaleźć sposoby uaktywnienia pracy wszystkich komitetów żarskich. (pp)

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19. II ptr. tel. nr 62-70, 64-75.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka Poznań
K-4-10254

Teatry

OPERA — godz. 19
„Goplana”
POLSKI — godz. 19
„Grzech”
NOWY — godz. 19
„W małym domku”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pan Dulski na rozdwoju”
MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Wawrzyniowy sad”
PANSTW. TEATR W GMINI: „Dzień na prowincji”
Grudziądz — „Komedia omyłek”
PANSTW. TEATR W POZNANIU: Góra Słaska — „Osobliwe zdarzenie”
ZESPÓŁ ESTRADOWY „ARTOSU” Z POZNANIA: Sieroszewice — „Z pio senką przez wieś”
Skalmierzycy — „Z pio senką i uśmiechem”
K'ina

APOLLO — g. 14, 16, 18 i 20 „Dumna Królewna” (czeski)
BALTYSK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Sadko” (radziecki)
MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 — „Wyspa szczęścia” (weg.)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Tajemnicza wyspa” (radziecki)
WARTA — nieczynne

CO * GDZIE * KIEDY

LETNIE — g. 16, 18 i 20 „Awantura na wsi” (radz.)
PIAST — g. 20 „Hojne lato” (radziecki)
DWORCOWE — g. 15 — 3 rano — filmy dokumentalne
PUSZCZYKOWO — g. 20 „Droga nadziei” (włoski)
KLUB TPP-R, Ratajczaka „Rozwój gospodarczy Rumuńskiej Republiki Ludowej w oparciu o pomoc ZSRR” i film pt. „Rozśpiewana dolina”
Wystawy
POL. TOW. FOTOGRAFICZNE, ul. Pa derewskiego 7 „II wystawa indywidualnych prac dr. Tadeusza Cyprian’a” g. 9 do 18
ZW. ART. PLAST., 27 Grudnia 4 „Wystawa akwarel Józefa Ożmina” godz. 9—18
CBWA, al. Marcinkowskiego 28 „Wystawa rysunków ZPAP o kregu poznańskiego” g. 10—18
DOM KSIĄŻKI, Armii Czerwonej 1 „Wystawa literatury pięknej” godz. 10—20
BIBLIOTEKA UP, Fr. Ratajczaka „Nasze morze” godz. 8.30—20
MUZEUM NARODOWE, al. Marcinkowskiego „Ruch robotniczy w Poznaniu” g. 10—19
MUZEUM NARODOWE, ul. Dział Instrumentów Muzycznych, Stary Rynek 45 „Elementy rozwoju kultury muzycznej na tle rozwoju stosunków społecznych” g. 10—15
MUZEUM PRZYRODNICZE, ul. Zwierzyniecka „Życie Baltyku” i „Dzieje ziemi”, wystawa geologiczna - paleozoologiczna, godz. 9—16
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, A. Lam pego 27/29, godz. 9 do 15
Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka: 5.23, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — melodie ludowe, 13 —

koncert orkiestry Rozgłośni Łódzkiej, 13.40 — utwory muzyki rosyjskiej i radzieckiej, 14.50 — swojskie melodie, 16.20 (P) — pieśni i piosenki radzieckie, 15.45 (P) — sonata patetyczna c-moll, 17.15 (P) — rozrywkowa, 17.45 (P) — tańeczna, 18.05 (P) — nasze chóry śpiewają, 18.20 (P) — walc koncertowe, 18.55 (P) — muzyka, 20 — „Dla każdego coś miłego”, 21.36 — taneczna, 22.20 — z cyklu „Symfonia Franciszka Schuberta”, 23.10 — koncert symfoniczny

Audycje inne:
11.45 — głos mają ko biety, 12.45 — dla wsi, 14.10, 14.30 — szkolna, 15.10 — „Kwiat Korei” opowiadanie, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wschodnia Radiowa kurs I, 16.30 — opowiadanie Janusza Przymanowskiego pt. „Jak wielu innych”, 17.35 (P) — aktualny reportaż, 18.30 — odpowiedzi „Fali 49”, 19.10 — „Poznaj piękno języka rosyjskiego”, 19.30 — muzyka i aktualności, 22 — Wschodnia Radiowa kurs II